

prenumerata
wspólnoty

zapisy do 20 marca
na pocztę i u listonosza



Burmistrz
Piotr
Płodowski



Zarobki łukowskich
urzędników. Kto zarabia
więcej od burmistrza?

strona 6

Trzech pacjentów
z podejrzeniem
koronawirusa

strona 3



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

10 - 16 marca 2020 r. ■ nr 10 (790) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCISZÓW

Jak zachować się,
gdy podejrzewamy
u siebie zakażenie?

JUSTYNA SUDOWSKA CZŁOWIEKIEM ROKU 2019 ZIEMI ŁUKOWSKIEJ



Justyna Sudowska, przewodnicząca Koła
Gospodyń Wiejskich z Turca, zdobyła
najwięcej głosów naszych Czytelników

STR.
4

Dachował,
uciekł
i schował się
w piwnicy.
Miał promil

S. 4

Trzebieszów
uczczył
Żołnierzy
Wyklętych

S. 21

Z nadmierną
prędkością,
promilami i
dożywotnim
zakazem

S. 5

Pijana mama
wiozła swoje
dziecko

S. 5

Szczekanie i wycie. Policyjne psy nie dają spać starszemu małżeństwu

Sąsiedztwo „Monita” i „Legato” nie należy do najłatwiejszych. „Koncert”
zaczyna się z reguły między godziną 21 a 22 oraz po 4 nad ranem.



Mł. insp. Marek Lubański mówi,
że przeniesienie kójców jest
możliwe, ale na przeszkodzie,
póki co, stoi brak pieniędzy



STR. R2

Psie kójce stoją tuż pod ścianą kamienicy pana Eugeniusza. Widok z dachu

REKLAMA

Jubiler
Kazaneccy

ZŁOTO SREBRO
UPOMINKI
ZEGARKI
NAPRAWA BIŻUTERII
WYMIANA BATERII I PASKÓW

Łuków ul. Dmocha 8, tel. 25 798 34 16
www.jubilerkazaneccy.pl

SKUP ZŁOMU

STAŁOWEGO, ŻELIWNego, METALI KOŁOROWYCH, AKUMULATORÓW

21-400 ŁUKÓW
ul. ŻELECHOWSKA 21

MIROSLAW SIKORSKI
TEL. 502605577

**SKUP
SAMOCHODÓW**

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski,
Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

12 marca
godz. 8.30 - 14.30,
Dąbie (od nr 1 do 19
i od nr 166 do 184)

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ

660 661 093

Kredens z dzbanami



Arkadiusz Kasznia,
polityk

O prezydencie Peronie i fanfaronie na nieczynnym peronie

*W poszukiwaniu inspi-
racji dla Adrianowej
kreacji jego sztabowcy
dotarli do argentyń-
skiego prezydenta
Perona i odkryli w nim
kopalnię analogii.*

Juan Peron mamił naród wi-
zją państwa opiekuńczego, białej
o sprawiedliwości społecznej,
w gospodarkę wolnorynkową
wpajał zdobycze socjalizmu, ta-
kie jak nacjonalizacja, kolekty-
wizacja i związkokracja. Kasał
tak długo konstytucję, aż w ko-
ńcu tak ją wykoślawił, by rządzić
autorytarnie. Nieprawdą, że
rola Peronowego epigona jest
kuszająca dla naszego fanfaronia?
Wszystko pasuje, no może poza
małżonką. Evita Peron była
przez naród szczerze uwielbia-
na, bo angażowała się na rzecz
ludności, prowadziła fundację
dobroczynności, a kobietom
wywalczyła prawa wyborcze.
Cóż, nie każda Agatka to Evity
plagiatka. Tyle że nowogrodzcy
czego się nie dotkną, to sparto-
lą. W ich wydaniu przeistocze-
nie Adriana w Perona polegało
na usadzeniu go przy obskur-
nym stoliku na równie obskur-
nym peroniku w celu dokonania
konstytucyjnego aktu długopi-
sowego. Dlaczego akurat tam?

Arkadiusz Kasznia

Podobno kandydat cierpi na
nerwicę po tym, jak w każdym
zakątku kraju wita go naród,
gwizdząc z zachwytem. Więc po-
zostało albo zbudować makietę
dworca, albo wybrać jakiś nie-
czynny, by żadna lokomotywa
nie gwizdnęła mu w ucho. Ma-
kieta sklepu z cenami za złotów-
kę została już zdemaskowana,
więc pozostała opcja druga. No
i w świat poszedł nius o polskim
Peronie na nieczynnym peronie.
Gdy Argentyńczycy skumali, że
władza ich okrada, by pławić
się w luksusach i zagarniać co
popadnie w swoje łapy, a wi-
watującym tłumom rzucić
jako ochłapy - Perona obalili
i przepędzili. Ale było już za
późno: piąta gospodarka świata
popadła w ruinę. I już siódmą
dekadę wygrzebać się nie może.
Czyżby to była kolejna analogia
i prognoza dla Polski? Z nie-
cierpliwością czekam na wizytę
polskiego Perona na naszym pe-
ronie. Może choć na jeden dzień
uruchomią kasę biletową, by dla
wyborczego kocietu cyknąć mu
fotkę z kupowania biletu? Ale
bezcenną byłaby mina fanfaro-
na w naszej bezusterkowej win-
dzie peronowej. Żaden dworzec
nie ma takich sprawnych ina-
czej wind. Dlatego ja wybieram
„Wind of Change”...

Warsztaty Wielkanocne w Muzeum

Muzeum Regionalne w Łukowie
zaprasza do udziału w warsztatach
wielkanocnych, na których będzie
można poznać dawne zwyczaje zwi-
ązane ze Świątami Wielkanocnymi,
wykonać pisanek metodą batikową
(pisanie woskiem) lub przygotować
palmę wielkanocną. Uczestnicy
warsztatów przynoszą ze sobą po 2

jajka w przypadku zapisu na warsz-
taty pisankarskie lub żywe gałązki do
wykonania palmy (tj. brzozy, bazi,
bukszpanu lub innych zimozielo-
nych). Warsztaty odbędą się w termi-
nie od 9 marca do 10 kwietnia. Cena
biletu: 5 zł. Zapisy pod nr tel. 25-798-
27-16 lub w gmachu Muzeum Regio-
nalnego w Łukowie.

R E K L A M A

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

Prawym okiem



Sławomir Skwarek,
poseł na Sejm RP

„Podpisać, nie podpisać, skierować – oto jest pytanie?”

*Piątek, 6 marca.
Zastanawiałem
się, o czym napisać
w tym tygodniu.
Koronawirus – chyba
mamy go dość. Nie
taki straszny, skoro
„zabija” go polski
70-procentowy spi-
rytus.*

Kontrowersyjny, skandalicz-
ny wyrok Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku w sprawie nie-
mieckiego biznesmena obraża-
jącego Polskę i Polaków – przy-
zwyczajaliśmy się.

Prezydent RP Pan Andrzej
Duda ma czas do północy
na podjęcie bardzo ważnej,
politycznej decyzji. Na jego
biurku leży ustawa umożliwia-
jąca przekazanie do mediów
publicznych (TVP i Polskiego
Radia) środków finansowych
jako rekompensatę za zmnie-
szone wpływy z abonamentu.
Prezydent ma aż trzy moż-
liwości. Może ustawę pod-
pisać, może ją skierować do
Trybunału Konstytucyjnego
i po trzecie skorzystać ze
swojej prerogatywy zawartej
w art.122 ust. 5 Konstytucji
RP mówiącym o ponownym
przekazaniu ustawy sejmowi
do ponownego rozpatrzenia,
czyli skorzystać z tzw. prawa
weta. Może być ono odrzuco-
ne przez sejm większością 3/5
głosów (276/460) w obecności
co najmniej połowy ustawowej
liczby posłów (230/260).

Podpisanie będzie się wiąza-
ło ze wściekłym atakiem total-
nej opozycji na Prezydenta. Już
widzę narrację o „notariuszu”
podporządkowanym całkowi-

Sławomir Skwarek

cie woli Prezesa i wzmocnione
demagogiczne hasła z cynicz-
ną grą chorymi na nowotwory.
Przypomnijmy historię
„weta” w Polsce po 1989 r.
Lech Wałęsa skorzystał z tego
prawa – 27 razy, najwięcej.
Aleksander Kwaśniewski - 35
razy w czasie dwóch kaden-
cji, Lech Kaczyński – 18 razy,
a Bronisław Komorowski – tyl-
ko cztery razy. Andrzej Duda
dotychczas zawetował dzie-
więć ustaw.

No to pod rozważę. Kogo
możemy nazwać notariuszem
swojego ugrupowania? Weto
spowoduje kłopoty w zarzą-
dzaniu i finansowe publiczne-
go radia i telewizji. Podstaw
do skierowania ustawy do Try-
bunału Konstytucyjnego nie
widzę. Śledzę na bieżąco wia-
domości w mediach społecz-
nościowych a tam informacje
bardzo gorące.

List Prezesa Kurskiego,
w którym oddaje się „po-
zaformalnie” do dyspozycji
Prezydenta. Przewodniczący
Rady Mediów Narodowych
Krzysztof Czabański zarządził
korespondencyjne głosowanie
nad uchwałą odwołującą Pre-
zesa TVP. Są decyzje. Ustawa
podpisana, a Prezes Kurski od-
wołany. No to na zakończenie
refleksja. Konstytucja z 1997
r. daje sporo uprawnień, pre-
rogatyw dla Prezydenta. To
ważny gracz na polskiej scenie
politycznej, a wybory Prezy-
denta RP to najważniejsze wy-
darzenie polityczne 2020 roku
w Polsce.

WAŻNE TELEFONY	
STRAŻ POŻARNA:	
998 lub 798 20 88	
POLICJA:	
997 lub 797 62 10	
POGOTOWIA	
RATUNKOWE:	
999 lub 798 29 99	
ENERGETYCZNE:	
991	
KANALIZACYJNE:	
798 23 71	
WODNE:	
798 25 97	
INSTYTUCJE I URZĘDY	
GINA ŁUKÓW:	
798 24 39	
MIASTO ŁUKÓW:	
798 30 00	
STAROSTWO:	
798 22 03	
MIASTO STOCZEK ŁUK.:	
797 00 01	
GINA STOCZEK ŁUK.:	
797 00 47	
GINA ADAMÓW:	
755 31 67	
GINA KRZYWDA:	
755 10 06	
GINA SEROKOMLA:	
755 45 02	
GINA STANIN:	
798 11 04	
GINA TRZEBIESZÓW:	
796 03 55	
GINA WOJCIESZKÓW:	
755 41 01	
GINA WOLA MYŚL.:	
754 25 24	
PUP:	
798 50 37	
URZĄD SKARBOWY:	
798 29 21	
ZUS:	
798 31 09	
KRUS:	
798 00 10 do 11	
ŁOK:	
798 32 72	
ARIMR:	
798 24 79	
SĄD REJONOWY:	
798 23 51	
PROKURATURA REJ.:	
797 12 50	
USŁUGI	
UBEZPIECZENIA:	
Marek Małkiński Dorota Jodełka	
604 067 981, 725 044 144	
KOMINIARZ:	
Piotr Borkowski 500 042 175	
ROLNICZE:	
Wywóz gnojówki i gnojowicy	
Jacek Wysokiński 607 399 110	
WETERYNARZ:	
Mamut 724 988 514	
ŚLUSARZ:	
Mariusz Sobiech 880 548 989	
Krzysztof Biaduń 509 710 998	
NAPRAWY	
NAPRAWA OBUWIA:	
Tomasz Borkowski 511 386 073	
AGD, RTV	
25/ 798 61 65	
ZEGARMISTRZ:	
Józef Litwin 25/ 798 51 62	
TRANSPORT	
TAXI:	
25/ 798 22 22	
TAXI ŁUKÓW: 25/798 00 22	
POMOC DROGOWA:	
Marek Wadowski 605 405 868	
BUDOWLANO -REMONTOWE	
HUDRAULIK:	
Kamil Knapik 792 832 338	
DEKARZ:	
Dariusz Sęk 785 550 050	
ELEKTRYK:	
Zygmunt Celiński 603 866 765	
REMONTY:	
Adam Peryt 605 290 002	
ZDROWIE	
DENTYSTA:	
Krzysztof Denisiuk 601 804 799	
APTEKA:	
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99	
GASTRONOMIA	
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96	
Domowe Obiady na wynos Zielony	
Gaj 500 398 889	

Trzech pacjentów z podejrzeniem koronawirusa w Łukowie

Wyniki badań były ujemne. Służby sanitarne zalecają spokój i ostrożność. Na oddziale zakaźnym obowiązuje zakaz odwiedzin.

Został wprowadzony kilka dni temu. - Zakaz nie jest dlatego, że w szpitalu przebywają osoby chore na koronawirusa. Jest po to, aby przebywających w szpitalu chorych osób nie narażać na potencjalne zakażenie. Ten zakaz wprowadzono w celu ochrony pacjentów, a głównym powodem był przede wszystkim trwający właśnie sezon zachorowań na grype, który na szczęście dobiega już końca. Taki zakaz wprowadzany jest co roku – mówi Mariusz Furlepa.

Dyrektor szpitala w Łukowie dodaje, że od 5 marca funkcjonują też nowe zasady przyjmowania pacjentów na Szpitalny Oddział Ratunkowy oraz w Punkcie Nocnej i Świątecznej Pomocy. Pacjenci są weryfikowani przez interkom. Są pytani o powody, z jakimi się zgłaszają. Jeżeli gdzieś podejrzenie, że mogą mieć objawy choroby wywołanej koronawirusem lub wirusem grypy, zostaną wobec nich podjęte odpowiednie działania.

Pacjenci zgłaszający się do lekarzy rodzinnych z objawami grypowymi powinni zabezpieczyć się w maseczki. Furlepa podkreśla, że maseczka nie chroni przed chorobą. Powinny ją natomiast nosić osoby chore, po to, aby nie zarażać innych.

Do łukowskiego szpitala trafił już specjalistyczny sprzęt zabezpieczający personel. Jest wykorzystywany na oddziale zakaźnym. Jak dotąd przebywały tam trzy osoby z podejrzeniem koronawirusa. Pacjentom wykonano testy. Wszystkie były ujemne. Pacjenci nie są zarażeni.

Jeden z pacjentów trafił do Łukowa w czwartek. Jak ustaliliśmy nieoficjalnie został przetransportowany z Parczewa. Mężczyzna był ostatnio we Francji.

Sanepid monitoruje

W ubiegłym tygodniu w łukowskim magistracie odbyło się posiedzenie sztabu kryzysowego.

W spotkaniu udział wzięli m.in. dyrektor Mariusz Furlepa, szefo-



W sklepach (na zdjęciu Rossmann przy Kauflandzie) brakuje żeli i mydeł antybakteryjnych

wa sanepidu Elżbieta Poddębniak, Dariusz Zdanikowski z łukowskiej policji oraz pracownicy urzędu i jednostek podległych.

W trakcie spotkania kierująca łukowskim sanepidem poinformowała, że łukowska placówka jest przygotowana na ewentualne przypadki chorobowe. W zapobieganiu zakażeniu bardzo ważne jest częste mycie rąk oraz przestrzeganie zasad ochrony podczas kaszlu i kichania.

Brak maseczek i żeli

W Łukowie nie można kupić w aptekach maseczek ochronnych i żeli antybakteryjnych.

- Nie ma ich w hurtowniach od dłuższego czasu - usłyszeliśmy w kilku aptekach. Mieszkańcy wykupują leki na odporność i antywirusowe.

Także w obu sklepach Rossmann półki, gdzie stały zwykle żele i mydła antybakteryjne są puste. W marketach z kolei widać, że mieszkańcy wykupują kasze, ryż, makarony.

Kościół o koronawirusie

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski wydał komunikat, w którym mobilizuje duchowieństwo i wier-

SZPITALA W WOJ. LUBELSKIM, KTÓRE PRZYJMĄ CHORYCH NA KORONAWIRUSA (MAJĄ ODDZIAŁY ZAKAŻNE):

Łuków - SPZOZ w Łukowie,
Biała Podlaska - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej
Lublin - Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 oraz Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego
Puławy - SPZOZ w Puławach
Tomaszów Lubelski - SPZOZ w Tomaszowie Lubelskim
Biłgoraj - Arion Szpitale
Chełm - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie informowała 6 marca o sytuacji wywołanej koronawirusem SARS-CoV-2:

- liczba osób ogółem w województwie lubelskim hospitalizowanych z podejrzeniem zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2: - 7;
- liczba osób poddanych kwarantannie w województwie lubelskim - 5;
- liczba osób objęta czynnym nadzorem przez organy PIS z terenu województwa lubelskiego - 266.

LABORATORIUM DO WYKRYWANIA KORONAWIRUSA W LUBLINIE

Od piątku 6 marca laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej bada próbki pobrane od pacjentów z całego województwa na stwierdzenie lub wykluczenie koronawirusa. Wyniki będą w przeciągu max. 8 godzin od chwili dostarczenia próbek do laboratorium.

nych do zachowania zwiększonej ostrożności.

„W kościołach i pomieszczeniach parafialnych trzeba starać się o pomniejszenie ryzyka zachorowań poprzez zachowywanie zasad higieny oraz przekazywać wiernym informacje o możliwo-

ści przyjmowania Komunii św. na rękę lub duchowej. Kto ma obawy przed zarażeniem, ten nie powinien korzystać z wody święconej w kropielnicach” – czytamy w komunikacie.

Łukasz Prusak,
Magdalena Oknińska



W czwartek trafił do Łukowa pacjent z podejrzeniem koronawirusa. Wyniki badań wykluczyły obecność wirusa

R E K L A M A

SKLEP PSZCZELARSKI



LYSON

Tarło-Kolonia 55a
21-104 Niedźwiada
Powiat lubartów
Lubelskie

WWW.APITEC.PL

Kontakt:

+48 537 696 980 • apitec@gmail.com

Dostarczamy
Sprzęt
Pszczelarski
REFUNDOWANY



INBAP
DEVELOPER

www.inbapdeveloper.com

Łuków
Aleja Tadeusza Kościuszki 56

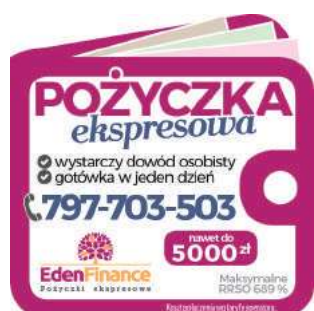
Sprzedaż mieszkań

Budujemy dla Ciebie



✉ sprzedaz@inbap.com

☎ 500 378 503 | 667 202 090



„Można odejść na zawsze, by stale być blisko ...”

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować Wszystkim, którzy w tak trudnej i bolesnej dla nas chwili okazali nam wiele wsparcia, życzliwości i współczucia.

Dziękujemy za tak liczne przybycie i obecność na Mszy Św. oraz udział w ceremonii pogrzebowej

św. pamięci
Waleriana Grochowskiego.

Serdeczne podziękowania składają
Żona Małgorzata, dzieci, wnuki i rodzina

ROZSTRZYGNIĘCIE PLEBISYTU WSPÓLNOTY ŁUKOWSKIEJ I ŁUKÓW24!

Justyna Sudowska wygrała i została Człowiekiem Roku 2019 Ziemi Łukowskiej

Justyna Sudowska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich z Turca, zdobyła najwięcej głosów naszych Czytelników. Zofia Czubek i Ryszard Szczygieł także są na podium w naszym plebiscycie na „Człowieka Roku 2019 Ziemi Łukowskiej”.

Głosowanie na Człowieka Roku 2019 Ziemi Łukowskiej zakończyło się w środę 4 marca. Zacięta walka trwała do końca. Przez ostatnie dni naszą redakcję odwiedzało więcej Czytelników niż zwykle. Dostarczali kupony z głosami na swoich faworytów. Kupony przychodziły także pocztą. W sumie oddano 672 głosy na kuponach. Jednak większość głosujących postawiła na SMS-y. System zanotował ich 851.

Walka do końca!

Krótko przed rozstrzygnięciem plebiscytu wiele wskazywało na to, że statuetka Człowieka Roku 2019 Ziemi Łukowskiej powędruje do Ryszarda Szczygła, radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego. Ale ostateczne rozstrzygnięcie

przyniosła środa – ostatni dzień głosowania, kiedy do redakcji przyniesiono bardzo dużo kuponów, a głosowanie za pomocą SMS-ów trwało prawie do północy. Ostatni SMS przyszedł o godzinie 23:37. O godz. 24 zamknęliśmy bramki SMS-owe.

Po zsumowaniu wszystkich głosów – zarówno na kuponach, jak i elektronicznych – okazało się, że zwyciężyła Justyna Sudowska z 365 głosami.

Razem z KGW Turczanki Pani Justyna to przewodnicząca KGW Turczanki w gminie Stoczek Łukowski, działaczka społeczna i charytatywna. Szczęśliwa żona i mama czworga dzieci. Funkcję przewodniczącej KGW pełni od grudnia 2018 r. Obudziła swoją małą miejscowość i jej mieszkańców do wspólnego działania i promowania zapomnianych tradycji i kultury. Organizatorka wielu imprez okolicznościowych. KGW Turczanki przez rok działalności udowodniło, że „móc to chceć”. Zgranej grupie międzypokoleniowej udało się zorganizować m.in. wigilię dla miesz-

kańców, dzień Babci i Dziadka, świetlicowe ferie dla dzieci, Dzień Kobiet, robienie palm wielkanocnych i ich sprzedaż, jako pomoc rodzinie, która ucierpiała w pożarze, I Piknik Rodzinny w Turcu, pożegnanie wakacji dla dzieci, ostatki na ludową nutę.

KGW Turczanki brało udział w konkursie „Bitwa regionów” oraz II Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich diecezji siedleckiej i drohiczyńskiej z finałem w Miętym. Przygotowało swoje stoisko na kiermasz bożonarodzeniowy w Stoczku Łukowskim, a także uczestniczyło w spotkaniu opłatkowym u biskupa w Opolu Nowym i reprezentowało gm. Stoczek Łukowski i nasz powiat.

Gratulujemy zwycięzcy, a także wszystkim nominowanym, ponieważ już samo zgłoszenie ich do plebiscytu oznacza, że są dostrzegani i cenieni w środowisku. Dziękujemy wszystkim za udział w plebiscycie i oddane głosy!

mo



ROZMOWA Z JUSTYNĄ SUDOWSKĄ - CZŁOWIEKIEM ROKU 2019 ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

WSPÓLNOTA: Jak Pani odebrała nominację do plebiscytu Człowiek Roku 2019 Ziemi Łukowskiej? Jak się Pani czuje, wygrywając ten plebiscyt?

JUSTYNA SUDOWSKA: Sama nominacja była ogromnym zaskoczeniem i wyróżnieniem dla mnie i całego Koła Gospodyń „Turczanki”. Ucieszyłam się, że ktoś dostrzegł moją osobę i poczynania, jakie udało mi się osiągnąć wraz z koleżankami z koła przez cały 2019 rok. Jestem mile zaskoczona i jednocześnie szczęśliwa. Dziękuję tym, którzy oddali na mnie głos. Ta statuetka jest dowodem uznania dla całego KGW „Turczanki”.

WSPÓLNOTA: Komu pierwszemu powiedziała Pani o wygranej?

JUSTYNA SUDOWSKA: O wygranej jako pierwsi dowiedzieli się mój mąż i dzieci. Bardzo ucieszyli się z tej wiadomości. Mój syn w czasie trwania plebiscytu cały czas powtarzał, że bardzo by chciał, abym wygrała.

WSPÓLNOTA: Jakie znaczenie ma dla Pani zdobycie tytułu CZŁOWIEKA ROKU 2019? Co daje Pani motywację do działalności społecznej?

JUSTYNA SUDOWSKA: Nagroda ta oznacza dla mnie bardzo wiele. Zapewne każdy z nas, podejmując jakieś wyzwanie, jest pełen obaw, czy to, co robi, ma sens. Czy zostanie to pozytywnie odebrane i dostrzeżone? Tak też było ze mną i naszym kołem. Jednak rozmowa i wspólne podejmowanie inicjatyw dla naszego małego społeczeństwa przyniosły pozytywne wyniki. Małymi krokami udało nam się pobudzić i zjednoczyć nasze społeczeństwo. Nasze działania docenia też pan Wójt Marek Czub, który zawsze znajdzie czas, aby nas odwiedzić i porozmawiać. Każdy uśmiech dziecka, miłe słowo sąsiada, uścisk ręki koleżanki... Jeżeli robimy coś dobrego dla innych – to daje motywację do działania.

POSOSTALI KANDYDACI

Ewa Gruchała 170
Sylvia Romańska-Węzik 157
Paweł Cybulski 78
Elżbieta Gontarz 50
Iwona Zakrzewska 47
Piotr Kisiel 35
Mirosław Liwiński 32



Pijany dachował, uciekł i schował się w piwnicy

GM. ŁUKÓW Prawie promil alkoholu miał kierowca forda, który dachował w Karwowie.

29 lutego przed godz. 15 policjanci dostali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do jakiego doszło w Karwowie. - Ze zgłoszenia wynikało, że kierujący samochodem osobowym dachował w przydrożnym rowie - relacjonuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

Po dojechaniu na miejsce policjanci ustalili, że kierowca forda mondeo wyostał się z uszkodzonego auta i uciekł w kierunku



Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kierowcy wysoka grzywna, co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, a nawet do dwóch lat pozbawienia wolności

pobliskiego lasu. W samochodzie policjanci znaleźli dowód osobisty 23-lata z powiatu radzyńskiego i dowód rejestracyjny samochodu. Mundurowi nie zastali młodego mężczyzny w domu. Policjanci wiedzieli jednak, gdzie może ukrywać się młodzian. 23-latek schował się w piwnicy domu sąsiada.

Kiedy policjanci go zatrzymali, tłumaczył, że stracił panowanie nad samochodem, gdyż chciał ominąć kota, który wybiegł mu na jezdnię. - Podczas rozmowy z młodzieńcem, policjanci poczuli od niego woń alkoholu. Po

sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że 23-latek miał prawie promil alkoholu w organizmie - mówi Marcin Józwik.

Dodatkowo mundurowi ustalili, że 23-latek ma on wydaną przez starostę decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu wysoka grzywna, co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, a nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

Lukasz Prusak

Pijana mama wiozła swoje dziecko

Skrajną nieodpowiedzialnością wykazała się 41-latką kierująca audi.

W niedzielę policjanci z łukowskiej drogówki sprawdzali prędkość kierowców przejeżdżających przez Kolonię Karwów. Przed godziną 9 zauważyli osobowe audi. - Okazało się, że 41-latką przekroczyła o 21 km/h dozwoloną w obszarze zabudowanym prędkość. Policjanci poczuli od

niej woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że kobieta miała ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie - informuje asp.szt. Marcin Józwicki oficer prasowy policji w Łukowie. Policjanci zauważyli też, że w aucie znajduje się niespełna roczne dziecko. Kobieta tłumaczyła mundurowym, że wyjechała z domu jedynie na stację paliw i nie miała z kim zostawić synka. Stan chłopczyka sprawdził lekarz pediatra. Nie stwierdził on żadnych dolegliwości. Ma-

luszek został oddany pod opiekę ojcu, który przyjechał na miejsce kontroli drogowej.

41-latką straciła prawo jazdy i usłyszała zarzut. Grozi jej co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet do dwóch lat pozbawienia wolności. Dodatkowo o zaistniałej sytuacji zostanie powiadomiony Sąd Rodzinny.



Łukasz Prusak

Okazało się, że kierująca pojazdem 41-latką przekroczyła o 21 km/h dozwoloną w obszarze zabudowanym prędkość

Złodziej przewodów i marihuana

ŁUKÓW 25 lutego na ul. Ks. St. Brzóska nieznany sprawca ukradł z dwóch budynków około 180 m przewodu elektrycznego. Pokrzywdzony wartość straty określił na kwotę 3000 zł.

Z kolei 1 marca w Zalesiu policjanci znaleźli marihuanę u 15-latki z gminy Stanin.

Z nadmierną prędkością, promilami i dożywotnim zakazem

Nawet pięć lat odsiadki grozi 30-latkowi, który przekroczył dozwoloną prędkość. Miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie i dożywotni zakaz kierowania pojazdami.

W poniedziałek wieczorem policjanci z łukowskiej drogówki „suszyli” na DK 63. Po godzinie 19.30 mundurowi za-

uważyli w Gołaszynie osobowe Renault Kangoo. Po sprawdzeniu okazało się, że kierujący przekroczył prędkość o 25 km/h. - Zatrzymany do kontroli 30-latek z powiatu radzyńskiego nie kwestionował prędkości, z jaką się poruszał, ale unikał rozmowy z mundurowymi. Po chwili okazało się dłużej. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 0,5 promila alkoholu w jego organizmie - opowiada asp. szt. Marcin Józwicki z KPP

w Łukowie. Dodatkowo policjanci ustalili, że kierujący był już w przeszłości kilkakrotnie karany za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, a obecnie obowiązuje go dożywotni zakaz kierowania pojazdami. - Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu, grozi kierowcy nawet do pięciu lat pozbawienia wolności - dodaje policjant.

R E K L A M A

FUH RESŁAW buduj z nami!

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA

Pustak Solbet 24 Pręt fi 12

608 410 646, 790 744 468

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY

NAGROBKI

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165

695 647 400

607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

A i G KRUCZYŃSCY

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

niskie ceny

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4

tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

Darmowy kredyt gotówkowy do 2000 zł

RRSO 0%



Nieważne, na co potrzebujesz gotówki. Teraz zrealizujesz własne cele bez ponoszenia dodatkowych kosztów, bo kredyt gotówkowy dostajesz za darmo!

3x0%

Oprocentowanie **0%**
Prowizja **0%**
Pozostałe koszty **0%**

Kredyt do 2000 zł
Okres kredytowania do 12 miesięcy

Chcesz wiedzieć więcej? **Zapraszamy!**

ul. Dmocha 21A, 21-400 Łuków
tel. 502 441 211, 669 502 312

www.asf.com.pl

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Poczty S.A., Plus Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Access Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Spółka z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Sp. z o.o. s.j., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz APRÓ Financial Poland Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Zarobki łukowskich urzędników Kto ma więcej od burmistrza?

Dane za październik 2019 roku.
Podane kwoty są kwotami brutto.

Co składa się na wynagrodzenie?

Wynagrodzenie brutto pracowników Urzędu Miasta i kierowników miejskich jednostek organizacyjnych obejmuje łącznie: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny (o ile występuje) oraz dodatek za wieloletnią pracę.

	Imię i nazwisko	Stanowisko	Wykształcenie	Kierunek	pensja
1	Piotr Płudowski	Burmistrz	Wyższe mgr, podyplomowe	Geografia, Administracja i Finanse Publiczne	9308
2	Paweł Krasuski	Wiceburmistrz	Wyższe mgr, wyższe zawodowe	Finanse i rachunkowość, budownictwo	8052
3	Waldemar Siurek	Sekretarz	Wyższe mgr	Administracja	7980
4	Barbara Leszczyńska	Skarbnik	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Doradztwo podatkowe i administracja finansowa, Finanse i bankowość	11400
5	Piotr Pawlikowski	Naczelnik wydziału, radca prawny	Wyższe mgr	Prawo	7500
6	Anna Kicińska	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr, podyplomowe	Prawo kanoniczne, Prawo, Zarządzanie projektami społ., Odnawialne źródła energii	7769
7	Marek Król	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr, podyplomowe	Historia, Menadżer oświaty, Ewaluacja i egzaminowanie, Nadzór pedagogiczny	6980
8	Anita Wojtal	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr, podyplomowe	Administracja, Planowanie przestrzenne	7180
9	Agnieszka Kowalczyk	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr, podyplomowe	Administracja, Zarządzanie ochroną środowiska	7099
10	Bogumiła Sulej	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr	Administracja	6860
11	Szczepan Kojtych	Naczelnik wydziału	Wyższe zawodowe, podyplomowe	Mechanizacja rolnictwa, administracja	7680
12	Krzysztof Fornal	Naczelnik wydziału	Wyższe mgr	Prawo	7820
13	Katarzyna Wereszczyńska	Kierownik Biura Rady Miasta	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Ekonomia, Zarządzanie i marketing, Prawo	6280
14	Jadwiga Skwarek	Kierownik USC	Wyższe mgr	Administracja	6536
15	Anna Czerska	Kierownik referatu	Wyższe mgr, podyplomowe	Administracja, Zarządzanie gospodarką odpadami	5072
16	Danuta Wachowicz	Kierownik referatu	Wyższe mgr	Administracja	6200
17	Joanna Gałach	Zastępca kierownika USC	Wyższe mgr, podyplomowe	Zarządzanie i marketing, Rejestracja stanu cywilnego	4895,50
18	Alicja Kicińska	Zastępca kierownika USC	Wyższe mgr	Administracja	4612
19	Elżbieta Bednaruk	Starszy inspektor	Wyższe mgr	Administracja	5256
20	Paweł Bolesta	Inspektor	Wyższe mgr	Administracja	4094,80
21	Henryk Bosek	Inspektor	Wyższe mgr	Administracja	5148
22	Iwona Bosek	Inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Zarządzenia i marketing, Ekonomia	3984
23	Katarzyna Chojnacka	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Zarządzenie i marketing, Administracja	3683,80
24	Wiesław Czajka	Inspektor	Średnie zawodowe	Geodezja	5520
25	Magdalena Czerska - Sadło	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika, Audyt wewnętrzny i rachunkowość	3270
26	Anna Dąbrowska	Starszy inspektor	Wyższe mgr	Administracja	4968
27	Marek Domański	Inspektor	Wyższe mgr, inż.	Technika rolnicza i leśna	4992
28	Edyta Droś	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Ochrona środowiska, Służba cywilna, Administracja publiczna, zarządzanie jednostkami terenowymi oraz rozwój regionalny i lokalny	3887,40
29	Wioletta Ekielska	Podinspektor	Wyższe mgr	Filologia polska	3663
30	Anna Fornal	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Ekonomia, Rachunkowość	3520
31	Marcin Gajda	Inspektor	Wyższe mgr	Pedagogika specjalna	3898, 50
32	Tomasz Goławski	Podinspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Bezpieczeństwo narodowe, Politologia	3400
33	Katarzyna Jarosińska	Inspektor	Wyższe zawodowe	Administracja	4080
34	Michał Kalinowski	Inspektor	Wyższe mgr, inż.	Elektrotechnika	4600
35	Agnieszka Kárwowska	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Ekonomia, Urbanistyka, planowanie przestrzenne i gospodarka przestrzenna	4466
36	Cecylia Kret	Starszy inspektor	Wyższe mgr	Administracja	4788
37	Małgorzata Krysiak	Inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika, Zarządzanie i marketing, Rachunkowość i podatki, Zarządzanie oświatą - menadżer oświaty	4272
38	Joanna Kuczyńska	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika kulturalno-oświatowa, Rachunkowość	4257,20
39	Łukasz Kuśmierczak	Inspektor, inspektor ochrony danych	Wyższe mgr	Geografia	5050,60
40	Ewa Lipińska	Starszy inspektor	Wyższe mgr inż.	Geodezja urządzeń rolnych	5040
41	Sylvia Łukaszewska - Gajda	Inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Ekonomia, Zarządzenie i marketing	4944
42	Robert Madejek	Inspektor	Wyższe zawodowe	Zarządzanie i marketing	4025
43	Elżbieta Mastalerz	Starszy inspektor	Wyższe mgr inż., podyplomowe	Zootechnika, Służba cywilna, Administracja publiczna, Zarządzenie jednostkami terenowymi oraz rozwój regionalny i lokalny	4248
44	Marcin Mościcki	Inspektor	Wyższe mgr	Zarządzanie i marketing	3483,20

	Imię i nazwisko	Stanowisko	Wykształcenie	Kierunek	pensja
45	Michał Mościcki	Radca prawny	Wyższe mgr, doktorat	Prawo, Nauki prawne w dyscyplinie naukowej - Prawo	6595
46	Radosław Niewęglowski	Inspektor	Wyższe mgr	Zarządzanie i marketing	3898,50
47	Grzegorz Olek	Inspektor	Wyższe mgr inż., podyplomowe	Historia, Służba cywilna, Administracja Publiczna, Zarządzenie jednostkami terenowymi oraz rozwój regionalny i lokalny	3781,60
48	Bożena Piszcz	Inspektor	Średnie zawodowe	Spożywcze	4296
49	Katarzyna Próchniewicz	Inspektor	Wyższe mgr	Zarządzanie i marketing	3942,90
50	Beata Pruska	Starszy inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Administracja, Zarządzanie i marketing	4968
51	Kacper Sacharczuk	Inspektor	Wyższe mgr	Bezpieczeństwo wewnętrzne	2936
52	Sylvia Sawczuk	Inspektor	Wyższe mgr, podyplomowe	Rolnictwo, Administracja - rejestracja stanu cywilnego	4646
53	Krzysztof Sierpień	Starszy inspektor	Wyższe mgr inż.	Budownictwo	5940
54	Przemysław Smolarz	Radca Prawny	Wyższe mgr, podyplomowe	Prawo, Służba cywilna, Administracja publiczna - zarządzanie jednostkami terenowymi oraz rozwój regionalny i lokalny	6873,60
55	Teresa Soćko	Inspektor	Średnie zawodowe	Geodezja	4524
56	Adriana Sosnowska	Inspektor	Wyższe mgr inż., podyplomowe	Zarządzanie i inżynieria produkcji. Przygotowanie pedagogiczne, Administracja	3586
57	Krzysztof Szczygieski	Starszy inspektor	Wyższe mgr	Ekonomia	5206,50
58	Maciej Tomasiak	Starszy inspektor	Wyższe zawodowe	Budownictwo	5791,50
59	Anna Walecka	Inspektor	Policealne	Ekonomia i organizacja przedsiębiorstw	4992
60	Wiesława Wasak	Inspektor	Średnie zawodowe	Sprzedawca magazynier	4344
61	Renata Woźniak	Inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Administracja, Ekonomia	3840,60
62	Stawomir Zdanowski	Inspektor	Średnie zawodowe	Ekonomia i organizacja przedsiębiorstw handlowych	5520
63	Aneta Zielińska	Starszy inspektor	Wyższe zawodowe, wyższe mgr	Doradztwo podatkowe i administracja finansowa, Finanse i bankowość	4968
64	Ewa Wiśnicka	Dyrektor Biblioteki	Wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika kulturalno - oświatowa, Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa	7200
65	Grzegorz Skwarek	Dyrektor ŁOK	Wyższe mgr	Historia	8860
66	Anna Strzyżewska	Kierownik MOPS	Policealne, wyższe mgr	Pracownik socjalny, Polityka społeczna	7600
67	Marek Żurawski	Dyrektor OSiR	Wyższe mgr	Wychowanie techniczne	10000
68	Jarosław Piekarski	Dyrektor ZGL	Wyższe zawodowe	Zarządzanie	7648
69	Marek Wiąckiewicz	Dyrektor ZDM	Średnie zawodowe, wyższe zawodowe, wyższe mgr inż.	Technik drogownictwa. Mechanika i budowa maszyn, Technika rolnicza i leśna	10260
70	Karol Ciołek	Dyrektor Zespołu Szkolno - Przed-szkolnego (Jedynka)	Wyższe mgr	Geografia- specjalność nauczycielska	8015,70
71	Dorota Puzio	Dyrektor SP nr 2	Wyższe mgr, wyższe zawodowe	Historia. Filologia w zakresie anglistyki	7939,36
72	Zenon Lenzian	Dyrektor SP nr 3	Wyższe mgr, podyplomowe	Wychowanie techniczne, Informatyka, Edukacja dla bezpieczeństwa i zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, Wychowanie fizyczne i zdrowotne, Gimnastyka korekcyjno - kompensacyjna	8015,70
73	Elżbieta Pogodzińska	Dyrektor SP nr 4	Wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika - wychowanie przedszkolne, Zarządzanie i marketing w oświacie, Kształcenia Blokowe - Historia i Społeczeństwo	8015,70
74	Iwona Kmieć	Dyrektor SP nr 5	Wyższe mgr	Geografia - specjalność kształtowanie i ochrona środowiska	7634
75	Małgorzata Piotrowska	Dyrektor Przedszkola nr 1	Wyższe mgr	Pedagogika, Wychowanie przedszkolne, oligofrenopedagogika i Dydaktyka Integracyjna, Organizacja i Zarządzanie w oświacie	7634
76	Agata Zabielska	P.O. Dyrektora Przedszkola nr 2	Wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika, Wychowanie Przedszkolne	7252
77	Renata Wawerek	Dyrektor Przedszkola nr 3	Wyższe mgr	Pedagogika w zakresie nauczania początkowego	7634
78	Anna Frank	Dyrektor Przedszkola nr 4	Wyższe zawodowe, wyższe mgr, podyplomowe	Pedagogika w zakresie pedagogiki szkolnej, Pedagogika w zakresie kształcenia zintegrowanego i wychowania przedszkolnego, Gimnastyka korekcyjno - kompensacyjna	7252,30
79	Danuta Oksiutowicz	Dyrektor Przedszkola nr 7	Wyższe mgr	Pedagogika - kształcenie zintegrowane i wychowanie przedszkolne	7634

ROZMOWA Z Piotrem Gajem, łukowianinem walczącym w Punchdown#2

Łukowianin walczył o 20 tys. zł, bijąc „z liścia” po twarzy

W minioną sobotę Piotr Gaj wziął udział w wydarzeniu o nazwie Punchdown #2. 27-letni trener i zawodnik trójboju siłowego znalazł się w gronie 16 śmiałków.

Co to za zawody? Sportowcy mierzyli się w fazie pucharowej w pojedynkach „jeden na jednego”, uderzając się na przemian w policzek z otwartej dłoni, maksymalnie trzy ciosy na osobę. O wygranej decydował knock-out lub werdykt sędziowski. Na zwycięzcę czekała nagroda w wysokości 20.000 zł!

Niestety, Piotr przegrał w pierwszej rundzie przez jednogłośnie decyzję sędziów.

Słyszałem zapowiedź twojej osoby na stronie organizatorów...

- Moim celem było sprawdzenie swojej szczęki. Chciałem zobaczyć, czy jest twarda. Staram się nigdy nie poddawać. Moim mottem życiowym jest „albo grubo, albo wcale”.

Skąd pomysł na wystartowanie w walkach na „liście”?

- Zawsze lubiłem niestandardowe i głupie zawody. Chciałem się sprawdzić. Z logicznego punktu widzenia to głupie zawody.

Dlaczego?

- Stajesz przy stoliku i wystawiasz swoją twarz na cios. Nie możesz się zasłonić. Stoisz i czekasz na cios. Możesz zostać znokautowany, może upaść i się nie podnieść. Dla mnie to sprawdzenie swojej odwagi.

Jak znalazłeś się w gronie 16 śmiałków?

- Po raz pierwszy widziałem zawody, które odbyły się w Rosji. To było rok temu. Powiedziałem sobie, że chciałbym wziąć udział w takich zmaganiach. W Polsce odbyła się jedna gala, a druga właśnie w sobotę. Były zgłoszenia. Wpłynęło ponad pięćset zgłoszeń. Spóźniłem się i zaproponowano mi listę rezerwowych. Traf i szczęście chciały, że jeden z zawodników odpadł przez kontuzję. Zaproponowano mi zastępstwo. Zgodziłem się i znalazłem się w gronie właściwych fighterów.

Trenujesz trójboj siłowy, a miałeś wystartować w zawodach uderzania z „liścia”. Jak wyglądały przygotowania?

- Mam być szczery? Przygotowywałem się sam, absolutnie sam. Głównie na worku bokserskim. Skupiłem się na sile i dynamice. Prosiłem obcych ludzi, gdyż znajomi nie chcieli mnie sprawdzić,



Piotr Gaj: trudno było znaleźć kogoś, kto mnie uderzy, a co powiedzieć o tym, by znalazł się człowiek, który dostanie ode mnie prosto w twarz i to z całej siły

by uderzyli mnie w twarz. Szukałem osób, które sprzedadzą mi „liścia”. Nikt ochoczo nie chciał tego zrobić.

Bolało?

- Tak, ale nie dostałem ani jednego, który by mnie zamroził. Nie upadłem. Były mocne, lecz wytrzymałem.

Co to za osoby?

- Ludzie, którzy ćwiczą sporty walki i regularnie chodzą na siłownię. Jest takie powiedzenie, że

najlepsi bokserzy to tacy, którzy najmniej dostawali podczas sparingów. Dla mnie jest to zabawa i przygoda. Nic więcej. Nie nastawiałem się na nic. Wiedziałem, że jeśli trafię, nie ma na taką siłę „kozaka”.

Uderzyłeś kogoś, przygotowując się do walki?

- Nie miałem takiego człowieka, który wystawiłby się na „czysto”. Przecież to jest nienormalne. Starałem się nikomu tego nie proponować, bo trudno było znaleźć kogoś, kto mnie uderzy, a co powiedzieć o tym, by znalazł się człowiek, który dostanie ode mnie prosto w twarz i to z całej siły.

Oglądałeś wcześniejsze występy podczas takich zawodów?

- Oczywiście, ale bez przesady. Zobaczyłem może sto filmików. Wiedziałem, że nie będzie łatwo. Walczyłem w kategorii zawodników ważących ponad 110 kilogramów, a więc można sobie wyobrazić, jaką siłą dysponował każdy przeciwnik. Za rywala miałem bokserów, zawodników sportów walki, oszczepnika, przedstawiciela futbolu amerykańskiego.

Kusiła nagroda?

- Dla mnie to przygoda i wycieczka. Gdyby udało mi się wygrać,

wszystkie pieniądze, czyli 20 000 złotych, przeznaczyłbym na cele charytatywne.

Grubo...

- Znalazłbym osobę, która potrzebuje pomocy i przełałbym co do złotówki. Jeśli Bóg mi by pomógł, oddałbym wszystko. Dla mnie to wyzwanie. Ostatnią rzeczą, która mnie kusi to pieniądze.

To niecodzienne wyzwanie...

- To, co robię, nie było mądre. Wielu zawodników MMA miało propozycję wyjścia do walki. Ja chciałem podjąć wyzwanie. Chciałem się sprawdzić. Wiedziałem, że jak ktoś dobrze trafi, może urwać głowę.

Przed walką był rzut monetą...

- Była to bardzo ważna rzecz. Osoba wygrywająca losowanie miała możliwość uderzenia jako pierwsza, czyli z automatu miała przewagę w ilości uderzeń.

Były jakieś zasady?

- Otwartą dłoń nie można było uderzyć w ucho, szczękę. Pierwszy niedozwolony cios oznaczał upomnienie, a drugi dyskwalifikację. Każdy miał po trzy ciosy. Można było wygrać przez nokaut lub decyzję sędziowską. Zawodnik unikający ciosu dostawał upomnienie, a następnie oznaczało pożegnanie się z galą.

Jakie są najczęstsze kontuzje w tej dyscyplinie?

- Można doznać złamania szczęki. Zęby też mogą pójść. Niewykluczone jest złamanie kości policzkowej, wstrząśnienie mózgu.

Wiedziałeś, że może stać się tobie coś złego...

- I co? Jest ryzyko, jest zabawa. Zawsze lubiłem wyzwania.

Żeby wygrać 20 000 złotych, trzeba było przyjąć maksymalnie dwanaście ciosów, nie licząc nokautów...

- Daj bokserowi tyle możliwości sprawdzenia przeciwnika, który się nie broni. Nie ma możliwości, by ustał, a bokserzy mają rękawice. Tutaj była otwarta dłoń.

W kolejnej gali będziesz chciał wziąć udział?

- Nie wiem. Pomyślę. Jeśli uznam, że do tego się nie nadaję, odpuszczę.

A może u nas w regionie zrobisz podobne wydarzenie?

- Jeśli byłoby zainteresowanie, czemu nie. Gdyby znaleźli się sponsorzy, poradziłbym sobie z organizacją.

mp

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska



ul. Rogalińskiego 8, Łuków



ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski



660 667 093



orzechowska.terapeuta@gmail.com



Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyleś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń



Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu



Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyleś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyleś przemocy



Nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

„Przybij Piątkę” ze Wspólnotą Zapraszamy do zabawy

Klasa jedzie na wycieczkę, a prymus dostaje nagrodę rzeczową

Uczniowie klas III - VI szkół podstawowych pochwalcie się na naszych łamach swoimi ocenami. Rusza pierwsza edycja konkursu „Przybij piątkę ze Wspólnotą”.

Dostałeś „piątkę” albo „szóstkę”? Powiedz o tym we „Wspólnocie”. Wypełnij kupon i dostarcz go do redakcji (Łuków, ul. Kwiatkowskiego 5).

W każdym numerze prezentować będziemy też „Ranking prymusów”, czyli zestawienie uczniów, którzy otrzymali największą liczbę piątek i szóstek. (liczba ocen będzie sumowana). Zwycięzca rankingu otrzyma nagrodę rzeczową o wartości kilkuset złotych.

Jedną z nagród indywidualnych jest deskorolka elektryczna ufundowana przez posła Sławomira Skwarka.

Magiczne ogrody

Klasy natomiast będą walczyć biletami do Magicznych Ogródów. Im więcej prymusów z jednej klasy, tym większa szansa na nagrodę główną. Wygra ta klasa, której uczniowie dostarczą do redakcji najwięcej zgłoszeń o piątkach i szóstkach łącznie.

Na jednym kuponie (nie można ich kserować) wpisujemy jedną ocenę. Ważne są jedynie kupony, gdy ocena potwierdzona podpisem nauczyciela równolegle wpisana jest do dziennika lekcyjnego.

W każdym numerze będziemy publikować aktualne listy najlepszych „piątkowiczów” i „szóstkowiczów” oraz ranking klas.

Konkurs potrwa od 3 marca (bierzemy pod uwagę oceny z drugiego półrocza) do 1 czerwca 2020 roku. Tego dnia o północy zamkniemy przyjmowanie kuponów.

Zapraszamy do wspólnej zabawy!

W

PIĄTKOWICZU, POCHWAŁ SIĘ! ZGŁOSZENIE UCZNIA DO KONKURSU

Nazwa szkoły, adres:

Imię i nazwisko ucznia:

Wystawiony stopień (Data wystawienia oceny)

Imię i nazwisko nauczyciela

Nauczyciel sprawdził i swoim podpisem poświadczając, że uczeń otrzymał piątkę/szóstkę. (Podpis nauczyciela)

SYGNAŁ OD CZYTELNIKA

„Co się stało z miejscem dla niepełnosprawnych przy Muzeum w Łukowie?”

Nasz Czytelnik zgłosił problem zastawianego miejsca parkingowego, przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych.

„Kiedyś często parkowałem na miejscu dla inwalidów na parkingu przed Muzeum Regionalnym w Łukowie. Chodzę o kulach i stamtąd miałem blisko, żeby załatwić sprawę w Urzędzie Miasta. Od dłuższego czasu miejsce to jest nagminnie zastawiane przez inne samochody. Kierowcy wcale nie zwracają uwagi, żeby pozostawić miejsce do parkowania dla niepełnosprawnych. Już nie wiem, czy je zlikwidowali, czy winne jest wytarte oznakowanie tego miejsca. Interweniowałem w tej sprawie w „powiecie”, ale bez skutku – mówi pan Zenon.

Od redakcji:

W tej sprawie zadzwoniliśmy do Stanisława Sokoła, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie,

do których należy parking przed Muzeum.

- Miejsce dla niepełnosprawnych nie zostało zlikwidowane, cały czas tam jest. Farba z oznakowania się wytarła. Jak będzie lepsza pogoda, to je pomalujemy na niebiesko, zgodnie z przepisami. Ponadto zamówiliśmy specjalny znak pionowy, który dodatkowo stanie przy tym miejscu – obiecuje dyrektor ZDP.

mo



Konkurs na Kartkę Wielkanocną

ŁOK zaprasza do udziału w konkursie plastycznym na Kartkę Wielkanocną.

Zadaniem uczestników jest przedstawienie autorskiej wizji plastycznej, obrazującej tradycje związane ze świętami wielkanocnymi. Konkurs dla uczniów szkół podstawowych (klas I-III, IV-VIII) i uczniów szkół średnich. Termin składania prac: 27 marca. Praca wybrana przez komisję konkursową będzie wykorzystana jako kartka z życzeniami wielkanocnymi ŁOK. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród laureatom: 8 kwietnia, godz. 14:30, Galeria PROwizorium ŁOK.

KIN ŁUKÓW

Wśród Czytelników, którzy przysłały na nasz adres e-mailowy - lukow@24wspolnota.pl - hasło: „Idziemy do KINA ŁUKÓW” oraz swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość), rozlosujemy dwie bezpłatne wejściówki do wykorzystania na dowolny seans dostępny od dnia wydania bieżącego numeru tygodnika do wydania kolejnego numeru – czyli przez tydzień. Każdy z Czytelników, który wygra, będzie mógł wybrać tytuł z dostępnej w tym czasie puli. W ubiegłym tygodniu dwie pojedyncze wejściówki wygrali: **Łukasz Matejko z Łukowa** i **Krzysztof Pańnikowski z Łukowa**.

Repertuar 10-12, 14-19 marca

15:00, 17:00 - „Naprzód”, 102', 2D, dubbing, wiek: b/o, animacja, familijny
19:00 - „Swingersi”, 86', 2D, polski, wiek: od 15 l, komedia
20:45 - „Sala samobójców. Hejter”, 130', 2D, polski, od 15 l, thriller

Repertuar 13 marca

14:00, 16:00 - „Naprzód”
21:00 - „Swingersi”

Repertuar poniedziałkowego „Kina na życzenie”:

16 marca, 19:15 - „Portret kobiety w ogniu”
23 marca, 19:15 - „Judy”

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrała Weronika Mucha z Łukowa. Zdjęcie przedstawiało figurę Pana Jezusa przy kościele w Jedlance. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysłała prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedzi tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



CENY PALIW

**95****98****ON****LPG**

ŁUKÓW

ŁUKPETROL, ul. Zbożowa 2	4,84	5,24	4,94	2,19
--------------------------	------	------	------	------

PKS, ul. Piłsudskiego 29	4,99	-	5,12	-
--------------------------	------	---	------	---

Orlen, ul. Siedlecka	-	-	-	-
----------------------	---	---	---	---

KRZYWDA

Orlen, ul. Żelechowska	-	-	-	-
------------------------	---	---	---	---

STANIN

Z.U.H. Goławski Robert	4,89	-	4,89	2,19
------------------------	------	---	------	------

Chcą elektryfikacji kolei z Lublina do Łukowa

6 marca zorganizowana została w Radzynie konferencja pod hasłem „Rozwój kolei w województwie lubelskim”. Jak zauważył wicewojewoda Robert Gmitruczuk, to pierwsza konferencja od stu lat, bo prawie 110 lat temu została wybudowana dwutorowa kolej.

- Była to carska inwestycja, bardzo perspektywiczna. Dziś jak się rozglądamy dookoła, wszędzie jest stawiany nacisk na rozwój kolejowy. My też chcemy wybudować drugi tor na linii 30, chcemy ją zelektryfikować, czyli przybliżyć do standardów, które są powszechne w Europie. Mamy propozycję nowej linii kolejowej 631 - zapowiadał na wstępie. W konferencji udział wzięli m.in. wicemarszałek Województwa Lubelskiego Zdzisław Szwed, wicewojewoda Lubelski Robert Gmitruczuk, prezes Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego Józef Marek Kowalczyk, Tadeusz Sobotnik, dyrektor Biura Strategii, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., dyrektor Zakładu Linii Kolejowych PKP PLK S.A. w Lublinie

Pożar nieużytków rolnych

POWIAT ŁUKOWSKI Gmina Krzywda: 10 m2 zarośli spłonęło na nieużytkach rolnych w Radoryżu Kościelnym. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Na miejsce skierowana została jednostka PSP z Łukowa, OSP Radoryż Kościelny i OSP Krzywda. Strażacy podali na palący się teren dwa prądy wody aż do całkowitego ugaszenia. Pożar miał miejsce 6 marca tuż przed godziną 19.

mf

Palila się sucha trawa

POWIAT ŁUKOWSKI Gmina Łuków: Strażacy z PSP Łuków interweniowali przy pożarze suchej trawy w sobotę, 7 marca, w Ławkach. Po przybyciu jednostki na miejsce zdarzenia, strażacy stwierdzili, że pożarem objęte jest 10 m2 trawy i krzaków, na nieużytkach rolnych. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Strażacy podali na źródło ognia jeden prąd wody w natarciu aż do całkowitego ugaszenia.

mf

Andrzej Matusiewicz, samorządowcy, wójtowie gmin leżących przy linii kolejowej 30 z powiatów: radzyńskiego, bialskiego, lubartowskiego, parczewskiego i łukowskiego. Na konferencję zaprosili: starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski, burmistrz Radzyna Jerzy Rębek oraz wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek.

Nie chcemy być wykluczeni

- Bardzo się cieszę, że doszło do tej konferencji, bo niejednokrotnie już zabierałem głos na temat wykluczenia kolejowego. Mam nadzieję, że dzisiaj na tym forum będziemy rozmawiać o rozwoju magistrali kolejowej w części wschodniej - zapowiadał radzyński starosta. Intencją organizatorów była rozmowa o modernizacji linii nr 30 oraz koncepcji budowy linii nr 631. Te oczekiwania przedstawił na specjalnej prezentacji Prezes Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego Józef Marek Kowalczyk. Plany, jako wizję do spełnienia w dalekiej perspektywie (nie osiągalne w przeciągu najbliższych kilku lat ze względu na brak projektu i źródeł finansowania) ocenił Tadeusz Sobotnik, dyrektor Biura Strategii, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Nie mniej prezes Kowalczyk jest dobrej myśli. - Mamy po swojej stronie władze krajowe i wojewódzkie. Ta konferencja i nasze plany mają sens - stwierdza.

Wizje to plany do zrealizowania

Przypomniał, że niedawno prezydent RP Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy tzw. kolejowej. Ta konferencja była pierwszym w kraju wydarzeniem, które wpisało się w krajowy samorządowy w duch tej ustawy. Rząd zaplanował znaczne środki na odbudowę połączeń kolejowych z mniejszymi miejscowościami w kraju, tak by zapobiec wykluczeniu kolejowemu. Dlatego priorytetem będzie rozbudowa Wschodniej Magistrali i budowa nowej linii. Czy jednak będzie przebiegała przez Radzyń, to zależy od sprawności samorządu i inicjatywy lokalnej. - Ten program będzie miał duże znaczenie, od państwa zależy w jakim tempie będzie to zrobione, bo samo się nie zrobi - zapowiadał Kowalczyk. Dużym zagrożeniem jest, że w obecnej koncepcji rozwoju wschodniej magistrali jest pominięta w przebiegu interesująca radzynian li-

Treść stanowiska:

Radzyń Podlaski, 6 marca 2020 r.

Pan Jacek Sasin Wicepremier Rządu RP Minister Aktywów Państwowych
Pan Andrzej Adamczyk Minister Infrastruktury

Szanowny Panie Premierze, Szanowny Panie Ministrze

Samorządowcy powiatów: bialskiego, lubartowskiego, lubelskiego, łukowskiego, parczewskiego i radzyńskiego zebrani na konferencji samorządowej „ROZWÓJ KOLEI W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM” w dniu 6 marca 2020 r. w Radzynie Podlaskim zwracają się z wnioskami o podjęcie decyzji i działań w sprawach:

1. Kompleksowej modernizacji istniejącej linii kolejowej nr 30 Łuków – Lublin Północny.
 2. Budowy nowej linii kolejowej nr 631 Milanów – Biała Podlaska – Fronów.
- Chcemy podkreślić, że linie kolejowe nr 30 i 631 powinny być przystosowane do prędkości 160 km/h, gdyż są liniami bazowymi dla WSCHODNIEJ MAGISTRALI KOLEJOWEJ, która łączy w możliwie najkrótszy sposób dawne i obecne miasta wojewódzkie Polski Wschodniej, poczynając od Białegostoku, poprzez Białą Podlaską do Lublina i Rzeszowa.

W zakresie linii kolejowej nr 30 wnioskujemy o:

1. Budowę drugiego toru, co jest niezbędne dla obsługi planowanego zwiększonego ruchu pasażerskiego i towarowego. Warto podkreślić, że linia ta była w przeszłości dwutorowa.
2. Elektryfikację linii na całej jej długości, co jest niezbędne dla skrócenia czasów przejazdów pociągów. Obecnie na stacjach kolejowych w Łukowie i Lublinie

następuje czasochłonny proces wymiany lokomotyw spalinowych na elektryczne i odwrotnie. 3. Modernizację i przywrócenie infrastruktury dla obsługi podróży w miejscowościach uzgodnionych z samorządami powiatów, przez które linia ta przebiega. 4. Zwiększenie ilości połączeń kolejowych w relacji Lublin – Łuków oraz bezpośrednich połączeń kolejowych z Warszawą i innymi miastami Polski. 5. Budowę kładki pieszej nad linią kolejową oddzielającą osiedle Królów Polskich od reszty miasta Lubartów na przedłużeniu ulicy Alei Zwycięstwa.

W naszej ocenie powyższy program kompleksowej modernizacji linii kolejowej nr 30 oraz program rozwoju przewozów pasażerskich po tej linii wypełniają kryteria włączenia tej modernizacji do listy podstawowej projektów w ramach Krajowego Programu Kolejowego na okres do 2023 roku. Wnosimy o pilną decyzję w tej sprawie i przygotowanie w roku 2020 Studium Wykonalności dla tej inwestycji.

W zakresie linii kolejowej nr 631, która została wpisana do wykazu linii o państwowym znaczeniu, wnioskujemy o:

1. Budowę linii nr 631 w standardzie linii dwutorowej i zelektryfikowanej.
2. Wprowadzenie zadania budowy linii nr 631 do listy zadań podstawowych Krajowego Programu Kolejowego, które są realizowane w okresie do 2023 roku, z zakresem przygotowania w tym czasie Studium Wykonalności tej inwestycji, ustalenia trasowania jej ostatecznego przebiegu i wykupienia gruntów.
3. Wprowadzenia realizacji budowy linii nr 631 w okresie do 2025 roku, do rządowych dokumentów programowych dotyczących kolei.

W naszej ocenie wybudowanie linii kolejowej nr 631 skróci o około 50% czasu przejazdów z Lublina, przez Białą Podlaską do Białegostoku i odwrotnie, jak również proporcjonalnie do innych dużych miast, zarówno na północy, jak i południu Polski Wschodniej. Po wybudowaniu linii nr 631 kolej będzie mogła przejechać z dróg około 2 mln ton ładunków, które obecnie, na przykład z Małaszewicz – będących główną stacją przeładunkową na granicy wschodniej, są przewożone na północ i na południe Polski transportem drogowym. Należy również podkreślić, że linia nr 631 jest istotnym projektem inwestycyjnym, w ramach realizacji Centralnego Portu Komunikacyjnego. Została umieszczona w wykazie linii kolejowych o państwowym znaczeniu. Kierując powyższe wnioski prosimy o udzielenie informacji, w jaki sposób i w jakich terminach będą one mogły być zrealizowane. Deklarujemy przy tym daleko idącą współpracę samorządów, zarówno na etapie prowadzenia prac przygotowawczych, jak i w trakcie realizacji tych ważnych dla naszych społeczności inwestycji kolejowych. Informację w sprawie realizacji powyższych wniosków i postulowanych inwestycji kolejowych prosimy kierować na adres Starosty Radzyńskiego i Starostów innych powiatów, podpisanych pod niniejszym wnioskiem.

nia 30 Lublin – Łuków i nie ma na rycinie (zdjęcie z mapą) planowanej linii 631. - Chcemy by w koncepcji magistrali wschod-

niej te dwie linie zostały włączone - mówił prezes. Na finał konferencji zostało przyjęte stanowisko w sprawie potrzeby prowadzenia

inwestycji na linii nr 30 i budowy linii nr 631 skierowane do wicepremiera Jacka Sasina.

Monika Mackiewicz

Co, gdzie, kiedy?

POWIAT RADZYŃSKI:

Zakończenie wystawy „Zaplute karły reakcji”
13 marca (piątek) o godz. 11 w hali sportowej SP1 uroczyste zakończy się wystawa „Zaplute karły reakcji. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956”.

Wernisaż „Mimesis”

13 marca (piątek) o godz. 18 w Galerii Oranżeria odbędzie się wernisaż Adrianny Grabowskiej i Sylwii Iwaniuk „Mimesis”.

Ogólnopolski Turniej Karate

14 marca (sobota) o godz. 11 w hali sportowej SP1 rozpocznie się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Warsztaty fotograficzne w ROK

14 marca (sobota) o godz. 15 w ROK rozpocznie się kolejna odsłona warsztatów fotograficznych dla dzieci i młodzieży. Prowadzić je będzie Rafał Siek, zawodowy fotograf, przyrodnik, filmowiec.

XI Memoriał Szachowy im. Eugeniusza Paśnikowskiego

15 marca (niedziela) o godz. 10, w LO małej sali gimnastycznej, rozpocznie się kolejny memoriał szachowy.

Spotkaniem ze Zbigniewem Grochowskim - fotografem powstania warszawskiego

17 marca (wtorek) o godz. 9:30 w Zespole Placówek Oświatowych, w Borkach, rozpocznie się spotkanie z panem Zbigniewem Grochowskim.

Spektakl teatralny „Między nami”

19 marca (czwartek) o godz. 18 w ROK rozpocznie się spektakl teatralny „Między nami”, na scenie wystąpi grupa teatralna *Być albo nie być*.

Wernisaż fotografii pt. „Steampunk”

27 marca (piątek) o godz. 17 w Galerii Oranżeria rozpocznie się wernisaż wystawy „Steampunk”.

POWIAT PARCZEWSKI:

Kurs chemizacyjny

31 marca (wtorek) o godz. 9 w sali weselnej przy ul. Lubartowskiej 6 rozpocznie się szkolenie ze stosowania środków ochrony roślin sprzętem naziemnym.

Kiermasz Wielkanocny

5 kwietnia (niedziela) rozpocznie się Kiermasz Wielkanocny.

Wiosenne prezentacje artystyczne

5 kwietnia (niedziela) Parczewski Dom Kultury organizuje prezentację zespołów artystycznych z placówek oświatowych z terenu gminy Parczew.

Aleksandra Smolek

W finałowych rozgrywkach wzięło udział 19 osób

Turniej z grą „Na Szlaku Ziemi Łukowskiej” wygrały: Oliwia Kowalska i Natalia Goławska



Każdy uczestnik finałowych rozgrywek otrzymał grę planszową „Na Szlaku Ziemi Łukowskiej – rozgrywki z użyciem gry planszowej”, zakładki do książek promujące walory przyrodnicze, historyczne i kulturowe LGD RAZEM z planem lekcji oraz słodki świąteczny upominek. Laureaci dodatkowo otrzymali: kubek termiczny, zapieczętowany do roweru i przewodnik turystyczny

Poznanie kultury, historii i przyrody powiatu łukowskiego oraz sąsiednich gmin – temu służyło stworzenie gry „Na Szlaku Ziemi Łukowskiej”. Podczas turnieju poznaliśmy tych, którzy grają w nią najlepiej.

„Na Szlaku Ziemi Łukowskiej” to rodzinna gra planszowa, opracowana przez pracowników Lokalnej Grupy Działania Razem ku Lepszej Przyszłości. Pomyślnie powstała jest Sylwia Romańska-Węzik, prezes LGD. Gra trafiła m.in. do szkół, bibliotek i przedszkoli.

Wędrówka po okolicy

Podczas gry wcielamy się w rolę turysty i przemierzamy na planszy Szlak Ziemi Łukowskiej, który istnieje również w rzeczywistości. Gracze poznają i odkrywają ciekawe miejsca i ludzi oraz skarby przyrody, takie jak amonity oraz ważne postacie Ziemi Łu-

kowskiej, jak Franciszek Kleeberg i Henryk Sienkiewicz.

19 zawodników

LGD Razem zorganizowała konkurs „Na Szlaku Ziemi Łukowskiej – rozgrywki z użyciem gry planszowej”. Turniej miał III etapy, a finałowe rozgrywki odbyły się w siedzibie LGD w Urzędzie Gminy Łuków

W III etapie wzięło udział 19 uczestniczek i uczestników reprezentujących gminne biblioteki publiczne w Adamowie, Aleksandrowie, Dmininie, Gręzówce, Kryncie, Krzywdzie, Starych Kobiątkach, Wojcieszowie, Woli Mysłowskiej.

Komisja konkursowa w składzie: Sylwia Romańska-Węzik – prezes zarządu LGD, Iwona Brodzik – dyrektor GBP w Starych Kobiątkach/członek zarządu LGD, Ewelina Ponikowska – specjalista ds. projektów i szkoleń, czuwała nad prawidłowym przebiegiem eliminacji.

- Serdecznie dziękujemy za



Natalia Goławska

- zwyciężczyni turnieju - z ZS w Krzywdzie, reprezentowała GBP w Krzywdzie

- Grałam w grę z rodzicami i przy okazji uczyłam się pytań. Jest to fajna gra dla całych rodzin. Można wspólnie spędzić czas, czegoś się dowiedzieć. Moi rodzice też się sporo dowiedzieli dzięki grze. Byłam trochę spięta na początku turnieju, ale koncentracja się przydała. Cieszę się z wygranej

udział w konkursie uczestniczek i uczestnikom oraz gminnym bibliotekom publicznym za współorganizację konkursu – mówiła Sylwia Romańska-Węzik.

mo



ZWYCIĘZCY ROZGRYWEK

KAT. WIEKOWA DO 14 LAT:

I miejsce – Natalia Goławska, GBP w Krzywdzie

II m-ce – Wiktoria Niedziółka, GBP w Łukowie - filia Krynk

II m-ce (ex aequo) – Amelia Mazur, GBP w Serokomli

II m-ce (ex aequo) – Julia Latoch, GBP w Wojcieszowie

KAT. WIEKOWA POWYŻEJ 14 LAT:

I miejsce – Oliwia Kowalska, GBP w Staninie - filia Kosuty

II miejsce – Monika Goławska, GBP w Krzywdzie

III miejsce – Karolina Latoch, GBP w Wojcieszowie

Zwycięzcy konkursu: Natalia Goławska, Wiktoria Niedziółka, Amelia Mazur, Julia Latoch, Oliwia Kowalska, Monika Goławska, Karolina Latoch z opiekunami i Sylwią Romańską-Węzik, prezes LGD Razem



Renata Niewęgłowska, GBP Łuków, filia w Dmininie

- U mnie w bibliotece gry planszowe są bardzo rozchwytywane, a szczególnie ta, ponieważ zawiera dużo wiadomości historycznych. Grając i ćwicząc z grą dzieci zdobyły wiele wiadomości o Ziemi Łukowskiej. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że dostaliśmy taką grę do biblioteki i że nasi Czytelnicy mogą z niej korzystać, pogłębiać wiedzę – podsumowała pani Renata. Biblioteka w Dmininie wystawiła w turnieju dwie uczestniczki: Wiktoria Górską i Magdalę Szewczyk. - Jesteśmy bardzo zadowolone z udziału w turnieju. Gra nam się bardzo podoba – mówiły dziewczyny



Anna Polak, nauczycielka języka polskiego z ZS w Adamowie, opiekun drużyny z Adamowa z Emilią Bogusz i Patrykiem Stachurskim

- W grę „Na szlaku Ziemi Łukowskiej” graliśmy na zajęciach dodatkowych i na przerwach w szkole. Gra jest rewelacyjna, tylko mogłoby być więcej informacji o samym Adamowie. Jeśli chodzi o Wolę Gołowska to są najważniejsze informacje – mówiła pani Anna. - Było ok, gra jest fajna, ale dla mnie jest za mało pytań – skomentował Patryk. - Gra mi się podoba, to fajny sposób na spędzenie przerwy w szkole – dodała Emilia



Iwona Brodzik, GBP w Starych Kobiątkach z Patrykiem Kanią i Wiktoria Bartosiak z SP w Jedlance

- Na etapie przygotowań do turnieju dzieci grały w grę i wiedza, którą zdobyły przy okazji, zostanie im na zawsze. Teraz mają dużo więcej informacji na temat naszego powiatu – mówiła pani Iwona. - Gra się bardzo fajnie, pozytywnie, przygotowaliśmy się w szkole i w domu. Aby się przygotować do rozgrywek graliśmy w grę i czytaliśmy dodatkowe informacje o Ziemi Łukowskiej. Polecamy grę, jest bardzo ciekawa. Można się na chwilę oderwać od telefonu – polecali uczniowie z Jedlanki

Saab w rowie

GMINA ŁUKÓW: W poniedziałek, 2 marca, tuż po godzinie 9 auto marki Saab wypadło z drogi i znalazło się w przydrożnym rowie.

Na miejsce zadysponowane zostały dwa zastępy straży z Łukowa, Zespół Ratownictwa Medycznego i Policja. Osoba podróżująca osobówką nie wymagała pomocy medycznej. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

mz

Wyczuli spaleniznę na poczcie

W budynku Poczty Polskiej przy ul. Konarskiego, pracownicy wyczuli zapach spalenizny. Strażacy łukowskiej jednostki sprawdzili budynek czujnikiem wielogazowym i nie stwierdzili zagrożenia. Przewietrzyli obiekt i zlecili użytkownikowi budynku dokonanie przeglądu kanałów dymowo-wentylacyjnych. Przyczyną wyczuwalnej woni mogła być zbyt wysoka temperatura w instalacji grzewczej. Miejscowe zagrożenie zgłoszono 5 marca przed godziną 10.

mz

Plama oleju

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Na odcinku DK 76 pomiędzy Stoczkiem Łukowskim a Wólką Zastawską na jezdni znajdowała się plama oleju napędowego. Na miejscu działały trzy zastępy strażaków - jeden z PSP Łuków, OSP Stoczek Łukowski oraz OSP Jedlanka. Strażacy zabezpieczyli niebezpieczne miejsce, zneutralizowali substancję oraz zmyli jezdnię trzema prądami wody. Akcja strażaków miała miejsce 2 marca po godzinie 11.

Palił się pień drzewa

ŁUKÓW: Jeden zastęp straży z Łukowa zadysponowany został do pożaru pnia drzewa przy ul. Kryńskiego. Strażacy podali na źródło ognia jeden prąd wody w natarciu aż do całkowitego ugaszenia. Przyczyną pożaru zaistniałego 5 marca po godz. 13 było zaproszenie ognia.

mz

Choroba genetyczna deformuje głowy Krystka i Przemka. Pomóżmy w ich leczeniu

POWIAT ŁUKOWSKI/ GMINA STANIN Przemek i Krystian Dorosz urodzili się z wadą genetyczną, która spowodowała zrośnięcie kości ich czaszek. Aby ich mózgi mogły się rozwijać, konieczne są liczne operacje.

- Choroba jednego dziecka to ogromna tragedia. Gdy to samo schorzenie dotyka drugie dziecko - to cios, z którym trudno sobie poradzić - mówi mama chłopców Anna Dorosz. A jednak rodzice podjęli walkę o zdrowie dzieci i nie podają się.

Deformacje twarzoczaszki

- Krystian miał urodzić się jako zdrowy chłopiec. Cięża przebiegała wzorowo, a nikt w naszej rodzinie nigdy wcześniej nie słyszał nawet nazw tych wszystkich strasznych wad, chorób, z którymi zetknęliśmy się później. Pierwsze dni Krystiana pamiętam jak przez mgłę - jego stan był stabilny, jednak dodatkowe paluszki u rąk i stóp, częstotliwość wzrostu palców i zwiększający się obwód główki zaniepokoiły lekarzy - karetka została przewieziona na oddział patologii noworodka w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie - mówi Anna Dorosz.

Chłopiec miał wyraźnie większą główkę od innych dzieci. Szpital i poradnie specjalistyczne stały się ich codziennością. Tomografia wykazała u Krystiana rozległe deformacje w obrębie twarzoczaszki, zrośnięcie szwów czaszkowych - kraniosynostozę - zespół wad wrodzonych. Czekają go skomplikowane operacje, dzięki którym miał szansę normalnie żyć.

Choroba genetyczna

Gdy Krystian miał dwa lata, urodził się jego brat - Przemek. W czasie ciąży rodzice dowiedzieli się, że także będzie chory i stało się jasne, że mają do czynienia z chorobą genetyczną.

Przemek miał cięższą postać

choroby. Główka była mocniej zdeformowana, a wszystkie szwy czaszkowe w zasadzie zarośnięte. Kiedy pojawiło się nadciśnienie śródczaszkowe, stan dziecka był krytyczny. Konieczna była operacja ratująca życie malucha.

Dzisiaj Krystek ma 12 lat, a Przemek 10. Przeszli już łącznie czternaście operacji, kolejne są nieuniknione. Podczas ostatniej u Przemka pojawiły się komplikacje, ostra niewydolność oddechowa i w tej chwili jego leczenie operacyjne jest wstrzymane do momentu, gdy wystąpi bezpośrednie zagrożenie życia.

Po 12 latach

- Bez szeregu skomplikowanych operacji Krystka i Przemusia nie byłoby dziś z nami. Los nie jest dla nich łaskawy. Cierpią na zespół genetyczny Curry'ego i Jonesa - imię wroga poznaliśmy dopiero w 2019 r., po wielu latach szukania i kilkunastu badaniach genetycznych - mówi Anna Dorosz.

Mutacja genetyczna, która występuje u chłopców, do tej pory została zdiagnozowana tylko u ośmiu chorych na całym świecie.

- W związku z tym, że bardzo mało wiemy o tej chorobie, nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie objawy mogą się jeszcze pojawić, nie wiemy, jakie są rokowania. Ale bardzo ważna jest diagnoza. Poznaliśmy ją po dwunastu latach szukania, gdy nadzieja już słabła - dodaje.

Konieczna rehabilitacja

Pomimo choroby Krystian i Przemek są pełni energii i lubią spędzać czas na świeżym powietrzu. Uczą się w Szkole Podstawowej w Staninie.

- Jednak są chwile, gdy płaczą i mają żal do Boga, że nie mogą mieć beztrudnego dzieciństwa, jak inne dzieci - mówi mama chłopców.

Chłopcy potrzebują rehabilitacji, zajęć z integracji sensorycznej, terapii ręki, terapii widzenia, opieki psychologa. Choroba chłopców to nie tylko deficyty neurologiczne. Przemek cierpi na neurogenną dysfunkcję pęcherza, jest obserwowany w kierunku padaczki.

PODZIĘKOWANIE:

Anna i Paweł Doroszowie: W imieniu swoim i chłopców serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc. Dziękujemy za wsparcie i otwartość na nasze potrzeby. Każda Wasza pomoc to cegiełka na lepsze jutro dla naszych dzieci.



Przemek i Krystian Doroszowie urodzili się z wadą genetyczną, która spowodowała zrośnięcie kości ich czaszek. Chłopcy przeszli szereg skomplikowanych operacji. Przez całe życie będą wymagali codziennej rehabilitacji, dlatego rodzice proszą o wsparcie

Stale przyjmuje leki. Krystian ma zaburzony proces wzrastania. Jest możliwość terapii hormonem wzrostu.

- Jeśli dostaniemy zgodę, chcielibyśmy podawać hormon prywatnie - koszt podobno ok. 1200-1500 zł na miesiąc. O refundację ciężko, pierwszorazowe wnioski są często odrzucane, na komisję przyznającą hormon sporo się czeka, a w Krystka przypadku czas gra kluczową rolę bo ma już 12 lat - mówi mama.

Prośba o wsparcie

Rodzice ćwiczą z nimi i starają się stymulować ich rozwój. To jednak za mało.

- Nie jesteśmy terapeutami, nie jesteśmy w stanie podarować naszym synom profesjonalnej opieki, która zagwarantuje im szansę na lepsze życie, dlatego bardzo proszę - pomóżcie naszym dzieciom! Chłopcy mają szansę, by w przyszłości żyć prawie tak, jak zdrowi ludzie. Zrobimy wszystko, by nasze dzieci były szczęśliwe, bo ich życie to cud - mówi Anna Dorosz.

mo



Mutacja genetyczna, która występuje u chłopców, do tej pory została zdiagnozowana tylko u ośmiu chorych na całym świecie. Jest to tzw. choroba rzadka, mało poznana. Diagnoza została postawiona po 12 latach. Nie wiadomo jeszcze, jakie może dać kolejne objawy w przyszłości. Rodzice robią wszystko, aby stan zdrowia chłopców się poprawiał

siepomaga.pl

WESPRZYJ CHŁOPCÓW NA PORTALU SIEPOMAGA.PL
Na stronie Siepomaga.pl została utworzona zbiórka na „Roczne leczenie i rehabilitację Krystiana i Przemysława Dorosza” ze Starej Wróbliny w gminie Stanin. Zbiórka trwa do 18 Maja 2020 r. Artykuł na temat chłopców ma tytuł: „Piekło choroby niszczy moje dzieci! Proszę, pomóżcie...”. Liczy się każda złotówka

PRZEKAZ BRACIOM DOROSZ 1% SWOJEGO PODATKU

W formularzu PIT wpisz numer:
KRS 0000037904

W rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%” podaj:

19023 Dorosz Przemysław

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.

Fantastyka i konkursy

Wystawa fotografii

„Kobiety poza czasem... „

ŁOK organizuje wystawę fotografii „Kobiety poza czasem... „. Dzięki uprzejmości „Łuków Historia” w Galerii PROwizorium ŁOK można oglądać fotografie przed-

stawiające kobiety z Łukowa. Są to portrety miejscowych osobowości i nieznanych pań, w różnych kontekstach sytuacyjnych. Najstarsze fotografie są z okresu XX-lecia międzywojennego. Wystawa dostępna będzie do niedzieli, 16 marca. Źródło

foto fotografii: <https://www.lukow-historia.pl/>.

„Wesołe Nutki” Łuków 2020

ŁOK zaprasza do udziału w II Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „We-

sołe Nutki” Łuków 2020. Konkurs odbędzie się w dniach 27-28 marca w sali widowiskowej Łukowskiego Ośrodka Kultury. Przegląd skierowany jest do solistów z przedszkoli, szkół podstawowych, klas gimnazjalnych i szkół średnich oraz z pla-

cówek kultury i innych instytucji. Dopuszcza się również zgłoszenia indywidualne. Na podstawie nadesłanych zgłoszeń Organizator zakwalifikuje wybranych wykonawców do przesłuchań finałowych.

mo

MEDYCZNE
NEWSYStabilizacja hormonów nareszcie możliwa bez hospitalizacji
i przyjmowania chemicznych środków!Dzięki tej naturalnej metodzie
pokonała problemy z tarczycą
i schudła 22 kgOjciec-naukowiec dokonał przełomu
i wyciągnął córkę z depresji!

Z zaburzeniami tarczycy jedynie w Europie zmagają się ponad 40 mln kobiet i mężczyzn. Ta cywilizacyjna choroba dotknęła również córkę cenionego niemieckiego profesora Sebastiana Keffermüllera. Po wielu miesiącach intensywnej pracy, naukowiec stworzył formułę, która do tej pory **pomogła już ponad 53700 Europejczykom raz na zawsze pożegnać się z zaburzeniami metabolicznymi, chronicznym zmęczeniem czy kłopotami z koncentracją.**

Senność, zmęczenie lub spowolniony metabolizm to symptomy, które często tłumaczymy gorszym samopoczuciem lub przemęczeniem, a w większości przypadków jest to początek niedoczynności tarczycy – od tych słów rozpoczął swoją wypowiedź ceniony endokrynolog i dyrektor niemieckiego Institut für Endokrinologie w Dortmundzie, na konferencji poświęconej „Chorobom cywilizacyjnym XXI wieku”. To jeden z twórców innowacyjnej, normalizującej poziom hormonów formuły, który otrzymał wyróżnienie za stworzenie pierwszego tak skutecznego antidotum do walki z niedoczynnością tarczycy.

– Moja córka Lena w 2,5 miesiąca przytyła aż 20 kg. Narzekała również na permanentne zmęczenie oraz gorszą kondycję włosów i paznokci, jednak zrzuciła to na stres przed czekającymi ją egzaminami. Chciałem zrobić jej kompleksowe badania, ale twierdziła, że to strata czasu i że na pewno niedługo wszystko samo minie. No cóż, jest dorosła, sama o sobie decyduje więc nie mogłem jej do niczego zmusić. Do momentu, gdy...

Lena popadła w depresję...

Moja córka zawsze była pogodną, pełną energii dziewczyną, miała wiele pasji i potrafiła się cieszyć z każdego dnia. Kiedy kilogramów zaczęło przybywać w szybkim tempie, stała się rozdrażniona, prawie nie wychodziła z domu, odcięła się od wszystkich znajomych. Każde lustro w domu traktowała jak największego wroga. Nie mogłem na to patrzeć, w końcu namówiłem ją na badania. Okazało się, że pojawiły się u niej stany depresyjne, a za wszystkie objawy odpowiada niedoczynność tarczycy. Nie mogłem dopuścić do tego, by stan zdrowia fizycznego i psychicznego Leny jeszcze się pogorszył... Postawiłem sobie wówczas jeden cel – stworzenie formuły, która uwolni moją Lenę od choroby i przywróci jej dawną radość.

Jak to się stało, że odkryłem antidotum na niedoczynność tarczycy?

Zebrałem kilku najlepszych specjalistów w instytucie i przystąpiliśmy do badań. Miesiącami zestawialiśmy ze sobą setki w pełni naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia substancji. W końcu stworzyliśmy połączenie idealne – regulujące procesy życiowe organizmu, pobudzające do działania jedynie komórki docelowe zaopatrzone w odpowiednie receptory, a przy tym nie powodujące żadnych skutków ubocznych i nie wymagające stosowania do końca życia. Jednak najważniejsze jest to, że ta formuła w zaledwie 30 dni bezpowrotnie eliminuje objawy niedoczynności tarczycy automatycznie regulując poziom hormonów. To właśnie połączenie wiedzy naukowej, naturalnych substancji aktywnych oraz wieloletniego doświadczenia zaowocowało powstaniem unikatowej formuły, która w sposób bezinwazyjny, a co najważniejsze – trwały, normalizuje poziom TSH w organizmie.

Niewiarygodne rezultaty

Gdy tylko otrzymaliśmy wyniki, Lena bez chwili zastanowienia rozpoczęła stosowanie mojej formuły. Już po kilku godzinach poczuła znaczny przypływ energii, minęło osłabienie i nieustanne zmęczenie. Po 4 dniach jej cera stała się promienna i pełna blasku. A po kolejnych 6 dniach stosowania unikalnej kuracji, Lena powiedziała, że schudła już 8,5 kg. Uśmiech nie schodził jej z twarzy, zaczęła wychodzić do ludzi. Nie siedziała już sama w swoim pokoju jak wcześniej. Przygnębienie zastąpiła euforią, a kiedy po 3 tygodniach waga pokazała 22 kg mniej, z radością rzuciła mi się na szyję. Byłem dumny z tego, że dzięki mojej kuracji, Lena nareszcie jest szczęśliwa.

W czym tkwi sekret kuracji?

Zestawienie nieznanych dotąd roślinnych fitohormonów, w odpowiednio dobranych przez badaczy dawkach, pozwoliło na stworzenie formuły o kompleksowym działaniu, bez żadnych skutków ubocznych. Preparat wpływa na odpowiednią pracę przysadki mózgowej, trwale reguluje poziom stężenia TSH, a co za tym idzie poprawia przemianę materii, stymuluje układ immunologiczny oraz pozytywnie wpływa na skórę, włosy i paznokcie. Nasza innowacyjna formuła wykazuje również silne właściwości antydepresyjne, wspoma-

ga pamięć oraz koncentrację. Wielopłaszczyznowe działanie biomedycznej kuracji raz na zawsze eliminuje wszelkie objawy świadczące o niedoczynności tarczycy. Dlatego też nasze odkrycie zostało docenione przez prestiżowe pisma medyczne m.in. „Journal of Endocrinology” i otrzymało miano „przełomu w endokrynologii na miarę XXI wieku”.



W końcu zaszłam w ciążę!

O kilka lat bezskutecznie próbowałam zajść w ciążę. Miałam już ośmiu nieregularnych miesiączek, ciągłego zmęczenia i uczucia senności. Kilogramów przybywało w szybkim tempie, ale niestety nie takich, jakich bym chciała. A to wszystko przez problemy z tarczycą. Nie pomagała suplementacja, nie pomagało przyjmowanie hormonów. Mój organizm był całkowicie rozregulowany. Dopiero, gdy zaczęłam stosować Thyrox Forte, moja tarczyca zaczęła pracować prawidłowo. A za 8 miesięcy mam termin porodu. Trzymajcie kciuki!

Aneta Z., 34 l., Bielsk Podlaski

A jaka jest Twoja decyzja?

Niedoczynność tarczycy to podstępna choroba, która rozwija się w szybkim tempie i sieje spustoszenie w naszym organizmie. Nieleczona, doprowadza do chorób serca, niepłodności, a nawet śpiączki. W tym momencie stajesz przed wyborem: albo nadal chodzisz od lekarza do lekarza, czekasz w długich kolejkach i przyjmujesz leki o chemicznym składzie, które i tak Ci nie pomagają albo decydujesz się na prawdziwą broń do walki z zaburzeniami hormonów. Broń, którą właśnie Ci oferuję. Dzięki niej zapomnisz o tym, że kiedykolwiek walczyłeś z nadwagą, osłabieniem czy przesuszoną skórą. Raz na zawsze pożegnasz się z kłopotami z koncentracją, łamliwymi paznokciami i wypadającymi włosami. Nie czekaj, tylko działaj, nim będzie za późno!

ZAMÓW I CIESZ SIĘ
ZDROWIEM

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 17.03.2020 roku przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta.

(przesyłka GRATIS).

W ofercie promocyjnej dostępny jest również produkt na nadczynność tarczycy, zadzwoń i zapytaj o szczegóły.

tel. 81 300 30 25

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Promocja trwa tylko do 17.03.2020 r.
Ilość opakowań jest ograniczona!

Żeby mieć 100% pewność wysokiej skuteczności, którą obserwowaliśmy w warunkach laboratoryjnych, przesłaliśmy naszą formułę do prestiżowego ośrodka badawczego w Sztokholmie. Naukowcy poddali formułę serii rygorystycznych badań. Po miesiącu otrzymaliśmy wyniki analiz, które zostały przeprowadzone na 876 ochotnikach, zarówno kobietach jak i mężczyznach, w różnym wieku i różnym stopniu zaawansowania zaburzeń produkcji hormonów. Testy dowiodły ponad wszelką wątpliwość blisko 98% skuteczność naszej biomedycznej formuły, która w jedynie 21 dni:

- ✓ Trwale przywraca prawidłowy poziom stężenia TSH w organizmie,
- ✓ Poprawia koncentrację oraz pamięć aż o 87% w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia badania,
- ✓ 7 – krotnie przyspiesza metabolizm,
- ✓ Wzmacnia kondycję skóry, włosów i paznokci już po 2. zastosowaniu,
- ✓ Przetawia organizm w tryb redukcji zbędnej tkanki tłuszczowej już w 48h.

Zauroczył nas siłą optymizmu, poczuciem humoru i dystansem do siebie

Niewidomy masażysta pojechał ciężarówką

RADZYŃ PODLASKI: - Stoję na stacji Warszawa-Śródmieście. Podjeżdża pociąg. - Przepraszam bardzo, jaki to jest pociąg? - Białozielony. - Ale dokąd? - Do połowy.

Bartek Radomski pochodzi z Lubartowa, ma 25 lat. Jest fizjoterapeutą, skończył studia na Wydziale Zamiejscowym UMCS w Puławach. Obecnie studiuje II st. fizjoterapii na Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie. Codziennie dojeżdża do Centrum Terapii i Diagnostyki „Inicjatywa” Puławach, gdzie pracuje z dziećmi autystycznymi. Niedawno gościł w Radzyńskim Stowarzyszeniu Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy”.

Zaczął się od zaczerwienionych oczu

Gdy miał trzy lata, zaczęły mu się czerwienić oczy. Okulistka, do której poszedł z rodzicami, przez ponad pół roku leczyła go na zapalenie spojówek. Późniejsza diagnoza wykazała jaskrę, ale było już za późno. - W ciągu dwóch tygodni wylądowałem na operacjach przeciwjaskrowych na Chmielnej w Lublinie. Lekarze zrobili wszystko, aby uratować mój wzrok. Nie wyszło - wspomina.

Operacje były zrobione za późno. W nerwie wzrokowym i gałce ocznej doszło do nieodwracalnych zmian. Największy problem, jaki go dotyka, to rogówka. Nadmierne ciśnienie śródgałkowe spowodowały ich uszkodzenie. Jest po czterech przeszczepach (po dwa na oko) i niestety po takiej samej ilości odrzutów rogówek. - W sumie przeszedłem 30 operacji na oczy - opowiada Bartek.

Nie bać się szkoły w Laskach

Edukację rozpoczął w lubelskiej szkole dla niedowidzących i niewidzących na Hirsza. W połowie drugiej klasy utrata wzroku była już tak znacząca, że nie był w stanie pisać powiększonym drukiem.

- Musiałem przejść na Braille'a. Szkoda nie miała tyflopeda-goga, rodzice przenieśli mnie do Lasek, gdzie dokończyłem drugą klasę podstawówki. W Laskach został do matury. Tam też ukończył Technikum Masażu Leczniczego. - Stąd też wybór fizjoterapii na studia - mówi Radomski. - Wiele osób, gdy sobie pomyśli, że ma oddać dziecko 200 km od domu, to jest tragedia i robią mu krzywdę. Z perspektywy rodzica to bardzo trudna decyzja. Mam wielki szacunek dla rodziców, że



Bartosz Radomski w pierwszej części spotkania pokazał, jak prawidłowo należy pomóc osobie niewidzącej

zdecydowali się na ten nieoczywisty krok. Dzięki tej szkole jestem taką osobą, którą jestem.

Ogromny ośrodek z ogromnymi możliwościami

Wiele osób uważa, że „oddac” dziecko to bardzo źle brzmi.

- Nie można tak mówić w przypadku tej placówki - podkreśla Bartek. - To szkoła, która cały czas chce współpracować z rodzicem.

Co tydzień, na weekendy rodzice zabierali go do Lubartowa. - Nie było tak, że byłem odcięty od rodziców i pozostawiony na pastwę losu - stwierdza. W jego rodzinnej miejscowości istniała klasa integracyjna. Była w niej niewidoma koleżanka. - Teraz siedzi w domu, nie ma pracy i nie potrafi wyjść do sklepu, który ma za rogiem.

Jak podkreśla, Laski to nie tylko szkoła. Ośrodek rozmieszczony jest na 11 hektarach. Jest możliwość hipoterapii, dogoterapii, własny basen, szkoła muzyczna oraz wielki dział rehabilitacji (ruchowej, wzroku, orientacja w przestrzeni). - Do stajesz tam ogromny warsztat niewidomej osobie, żeby żyć i się rozwijać - podkreśla.

Największą niepełnosprawnością dziecka potrafią być rodzice

To pierwszy wniosek, jaki postawił Bartek na spotkaniu przy Parkowej 2. - Nadopiekuńczość jest ogromnym problemem. „Nie widzisz, to ja ci założę skarpetkę,

Bartosz Radomski
„Nie możemy” siedzi tylko w naszej głowie. Największe bariery siedzą w nas. Czy niepełnosprawność jest naszym problemem, czy społeczeństwa? Jeżeli jesteśmy w stanie przełamać bariery w myśleniu pełnosprawnych, jesteśmy w stanie robić wszystko.

ubiorę cię, przygotuję jedzenie”. Nagle się okazuje, że wychowaliśmy kalekę, dziecko niepełnosprawne - stwierdził. Podał przykład chłopaka, mieszkającego za Kockiem. Przez cztery lata uczył się w Laskach, potem jego rodzice zabrali go do klasy integracyjnej. - W „integracji” okazało się, że nic nie potrafi. Herbatę mu robili.

Bartek jeździ na tandemie, grywał w goalball (gra piłką z dzwonczkami) i showdown (dźwiękowy tenis stołowy), chodzi na siłownię. Prowadzi własny kanał na Youtube (Oczy zamknięte).

Przeżycie, które dało kopa

Największa utrata wzroku nastąpiła, gdy miał 16 lat. - To była czwarta i ostatnia utrata wzroku. Wieczorem grałem na komputerze i widziałem cyferki na prędkościomierzu ciężarówki. Rano, po obudzeniu - już ich nie widziałem. Poznałem, że miałem odrzut przeszczepu.

Do Lasek przyjechali wtedy niewidomy Roman i widzący Robert. Opowiadali o projekcie „Zobaczyć morze” - wtedy było to żeglowanie na „Zawiszy Czarnym”. Połowa załogi była niewidoma, połowa wi-

problemu. Proszę przyjeżdżać, damy radę - usłyszał w słuchawce. Ukończył licencjat, obecnie jest na pierwszym roku magisterki.

Człowiek wielu pasji

Pasjonuje go kajakerstwo (uprawia je od szóstej klasy, razem z kolegą Jarkiem zbudował dwie „kanadyjki”, przeszedł szkolenie w Łomiankach, uczestniczył w spływie na Wiśle, pływał także po fiordach w Norwegii) i motoryzacja „ciężka” - ciężarówki, autokary. Transportem fascynował się od najmłodszych lat, jest też fanem marki Scania. Jednym z jego transportowych marzeń, które konsekwentnie realizuje, było poprowadzenie pojazdu ciężarowego. Okazało się to możliwe jedynie na zamkniętym torze - w realizacji projektu wsparł go ODTJ Lublin. Podczas dwugodzinnej jazdy Scania R450, Bartosz nie tylko prowadził pojazd ciężarowy, ale także sprawdził stan systemów Scania przeciw poślizgom i innym nagłym zdarzeniom na mokrej drodze. Co roku jeździ za Opole Śląskie na Master Truck - zlot tuningowych ciężarówek.

Z psem przewodnikiem jak jechać mercedesem

Czekał na niego trzy lata. Wysłał swoje dokumenty do fundacji w Warszawie, szkolącej psy. Wyszukanie czworonoga kosztuje w granicach 90-100 tys. zł. Potem wziął udział w trzydniowym szkoleniu, kończący się egzaminem z orientacji w przestrzeni (żeby dostać psa, trzeba dobrze poruszać się z białą laską) i rozmową z psychologiem. - Chodzenie z laską i psem, to jak porównywanie jazdy hulajnogą i mercedesem - zaznacza Bartek. W podpisanym kontrakcie widnieje zapis, że pies nie może przytyć. - Nie można go rozpuścić, inaczej go zabiorą. Co ciekawe, pies jest dobierany charakterem do właściciela. Przed dwa miesiące trwa bezpośrednie szkolenie z dobranym psiakiem, który może służyć osiem lat.

Masażysta

W trzeciej gimnazjum marżyło mu się prawo (lubartowskie Liceum Humanistyczne). W Laskach został...przez dziewczynę. We wrześniu, w 1 klasie technikum jej już nie było, ale... masaż pozostał. - To zawód, który sprawia mi niesamowitą frajdę. Mówi się, że masażyści nie leczą, przesuwają próg bólu. Dostaje pieniądze za to, za co inni dostają w twarz - żartuje Bartosz.

Jakub Hapka

SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Miłosz Stolarczyk, Żabce ur. 29 lutego, godz. 22:45, 3,74 kg, 58 cm Rodzice: Judyta i Grzegorz



Inka Bieńko, Międzyrzec Podlaski ur. 29 lutego, godz. 7:42, 3,28 kg, 57 cm Rodzice: Emilia i Łukasz Rodzeństwo: Bartosz (6 l.)



Gabriela Bielecka, Ortel Królewski ur. 28 lutego, 3,95 kg, 58 cm Rodzice: Anna i Przemysław Rodzeństwo: Adrian (10 l.) i Kornelia (5 l.)



Weronika Juszyńska, Biała Podlaska ur. 28 lutego, godz. 2:00, 3,11 kg, 54 cm Rodzice: Malwina i Dominik Rodzeństwo: Lena (3 l.)

SZPITAL W RADZYŃU



Maja Chomicka, ur. 25 lutego, godz. 13:43, 4,18 kg, 58 cm Rodzice: Magda, Mirela, zam. Radzyń



Tymon Lisiecki, ur. 23 lutego, godz. 16:15, 3,49 kg, 56 cm Mama: Bernadeta, zam. Ryszki

Ks. Rafał z mistrzostwem Europy

Kiedyś miał ksywkę Pitbull

Ks. Rafał Przeździak pochodzi z Łukowa. Grał w Orłętach, a obecnie jest wikariuszem w parafii Jana Chrzciciela w Kłoczewie. Został powołany do piłkarskiej reprezentacji Polski księży, zdobywają tytuł mistrza Europy w halowej piłce nożnej.

Mistrzostwa odbyły się Řičanach w pobliżu stolicy Czech - Pragi. Drugie miejsce zajęli duchowni z Bośni i Hercegowiny, a trzecie - z Portugalii. O mistrzowski tytuł Starego Kontynentu walczyło 18 krajów.

- Chcieliśmy zdobyć medal. Cztery ekipy były bardzo silne, o czym świadczą wygrane po rzutach karnych w półfinale i finale - przyznaje wikary z Kłoczewa, reprezentant kadry narodowej.

W poprzednim roku podczas XV Mistrzostw Polski Księży w piłce halowej w Kołobrzegu poprowadził diecezję siedlecką do pierwszego w historii podium. Drużyna zajęła trzecie miejsce. Po tych zawodach kapitan kadry księży zaprosił ks. Rafała na wspólne treningi, zgrupowania i turnieje. - Pan Bóg ma takie wspaniałe plany. Człowiek nigdy by tego nie wymyślił - przyznaje wikary.

Jak sam mówi, przed seminarium nie występował na wielkim stadionie. Jako diakon „zaliczył” debiut na Stadionie Narodowym podczas spotkania „Jezus na Stadionie”. Podczas mszy śpiewał ewangelię. - Na słowa „Pan z Wami” 50 tysięcy ludzi odpowiedziało: „I z Duchem Twoim” - dzieli się wrażeniami.

Zanim został księdzem, tre-



- Od zawsze marzyłem, by grać w jak najlepszym klubie, mieć swoich fanów. Moim idolem był Kaka z Realu Madryt - dodaje pochodzący z Łukowa 28-letni kapłan

nował m.in. w barwach „Orłąt” Łuków, czy ŁKS-u Łazy. - Jako piłkarz nie byłem w telewizji, a już jako duchowny tak, podczas transmisji mszy z Łagiewnik - mówi z uśmiechem ks. Rafał. - Wcześniej mogłem tylko marzyć o mistrzostwie Polski. Jako kleryk dwa razy zdobyłem tytuł. Nigdy wcześniej nie zagrałem z orłem na piersi, a teraz to się spełniło - dodaje.

Nie kościół, a dyskoteki

Ksiądz Rafał do Boga zbliżał się stopniowo. Nie był od dziecka ministrantem. Nie jeździł na oazy. - Byłem na dystans z kościołem - przyznaje. - Bywały okresy, że kościół mnie mało interesował. W głowie były mi imprezy, dyskoteki, koledzy - dodaje.

Ważnym momentem w jego życiu była choroba mamy, Edyty. - W tym czasie nawróciła się, jeździła na rekolekcje. Była blisko Boga. Wstąpiła do wspólnoty. Zabierała nas na spotkania. Prosiła, byśmy razem z nią się modlili. Starala się nas ogarnąć. Mama

zmarła - dodaje.

Został namówiony na wyjazd na Europejskie Spotkania Młodych. Pojechał z bratem. - Nikogo nie znałem. Pojechaliśmy autobusem. Urzekła mnie bezinteresowna życzliwość ludzi. „Rafał, nie jesteś głodny?”, „Może coś ci kupić?”, „Chodź, siadaj tutaj”, „Jezus ciebie kocha, chodź do nas” - słyszałem wiele razy. - Po przyjeździe zacząłem uczęszczać na spotkania wspólnoty. Śpiewali pieśni, modlili się. Początkowo siedziałem cicho, nie odzywałem się - dodaje.

Przełom

Po jakimś czasie w Łukowie odbyły się rekolekcje u sióstr Szarytek. - Po raz pierwszy namacalnie doświadczyłem obecności Pana Boga. Miałem wiele wyrzutów sumienia, że mama zmarła. Zamiast być oparciem dla niej, byłem dodatkowym zmartwieniem. Bardzo się o to winiłem. Nie umiałem siebie zaakceptować. Zmieniło się to w tamtym czasie. Przekonałem się, że Pan Bóg mnie kocha, przebacza. Chciałem zacząć nowe życie, pokonać słabości i nałogi, w które wpadłem. Od tamtej pory zacząłem szukać naszego stwórcy. Zacząłem częściej chodzić do kościoła, czytałem Pismo Święte, wybrałem się na pielgrzymkę - opowiada.

- Poczułem, że Jezus rzucił do mnie linę. Złapałem się jej i jestem przez Niego przyciągany. Pomyślałem sobie, że to właśnie kapłan jest najbliżej Niego. To On bierze ciało Chrystusa. Postanowiłem pójść do seminarium. Nie miałem wątpliwości - kończy.

mp



ROZMOWA Z Łukaszem Kiryło, kolegą księdza

Był dobrym gagatkiem

Od kiedy znasz się z ks. Rafałem?

Pierwszy raz złapaliśmy się w gimnazjum. Graliśmy w zawodach szkolnych. Później spotkaliśmy się w Orłętach. Był najmłodszy w drużynie.

No i zdobyliście mistrzostwo województwa...

Piękne czasy.

Sądziłeś, że będzie księdzem?

A skąd. Wcześniej był dobrym gagatkiem. Na początku liceum nie zdał. Wszystko zmieniło się w momencie śmierci jego mamy. Został człowiekiem głębokiej wiary. To pomogło mu

w życiu. Początkowo myślałem, że zafascynował się chwilowo Kościołem. Chodził na spotkania, pielgrzymki. Poszedł jeszcze głębiej w stronę Kościoła.

Jakim był zawodnikiem?

Gdy wchodzi na boisko, zapomina o tym, że jest księdzem. Dla niego nie ma straconej piłki. Żółta kartka to rzecz normalna. Lubi skrobnąć po kostkach. Grał jako defensywny pomocnik, a na tej pozycji nie może występować mięczak. Rafał takim zawodnikiem nigdy nie był. Od zawsze był charakternym piłkarzem. Nigdy nie odpuszczał.



ROZMOWA Mateuszem Wysokińskim, najlepszym kolegą Rafała

Najgłębsza spowiedź w życiu

Rafał Przeździak...

Mój najlepszy kolega. Był sportowcem od małego. Jeszcze jak żyła jego mama, codziennie jeździł na zajęcia na basen. Wstawał o piątej rano i szlifował formę. W gimnazjum postawiliśmy na piłkę nożną pod wodzą śp. Andrzeja Kielczykowskiego.

Kiedy dowiedziałeś się, że chce zostać księdzem?

Niedługo po śmierci jego mamy. Miał dziewczynę, ale kiedyś powiedział mi, że czuje powołanie. Byłem zdziwiony i zaskoczony. Rozpłakał się.

To był dla Ciebie szok?

Nikt nie powiedziałby, że zostanie księdzem. Łobuzowaliśmy, robiliśmy różne rzeczy, które były zabronione. Jak widać, ludzkie losy są niezbadane. Jego życie zmieniło się o 180 stopni.

Spowiadałeś się koledze?

Oczywiście. Przecież jest księdzem. Co więcej, odbyłem najbardziej szczerą, najgłębszą spowiedź właśnie u niego.

Miał ksywę „Pitbull”. Dlaczego?

Na boisku nigdy nie odpuszczał. Piłka mogła go przejść, ale rywal już nie.

ROZMOWA Z ks. Rafałem Przeździakiem, mistrzem Europy księży w halowej piłce nożnej

Piłka to dodatek do mojego kapłaństwa

Zagrałeś w reprezentacji Polski i co więcej, zostałeś mistrzem...

Spełniło się marzenie, o którym śniłem od najmłodszych lat. Wtedy nie myślałem, że zrobię to w mistrzostwach księży. Zaskoczenie jest bardzo duże. W tym wieku i w powołaniu. Pan Bóg potrafi zaskakiwać.

XV Mistrzostwa Polski Księży w piłce halowej w Kołobrzegu...

Zajęliśmy trzecie miejsce i kapitan reprezentacji zaprosił mnie na wspólne treningi, zgrupowania, turnieje charytatywne.

Spodziewałeś się, że debiutanci turniej zakończysz z tytułem mistrza?

Stawialiśmy sobie wysokie cele. Chcieliśmy zdobyć medal. Cztery ekipy były bardzo silne, o czym świadczą wygrane po rzutach karnych w półfinale i finale.

Mieliście trochę szczęścia?

Inaczej. Przed każdym meczem spotykaliśmy się w kółku i wzywaliśmy wstawiennictwa Świętego Jana Pawła II. Jeden z rywali powiedział nam, że mamy mistrza właśnie dzięki naszemu wielkiemu rodakowi. Mamy złoto w setną rocznicę urodzin Karola Wojtyły.

Graliście w sutannach i koloratkach?

A skąd. Nieżyjący biskup Jan Mazur kiedyś powiedział, że dziwne byłoby, gdyby księża grali w sutannach, a odprawiali msze w spodenkach. Jesteśmy najpierw ludźmi, a później księżmi. Piłka nożna jest odeskacją. Ważne, żeby był kapłanem grającym w piłkę, a nie piłkarzem, który odprawia mszę świętą.

W Pradze walczyłeś jak niegdyś w barwach Orłąt Łuków czy ŁKS-u Łazy? Jeden z kolegów powiedział, że z „Pitbullem” trudno nie wygrać mistrzostwa...

Cieszę się, że we mnie wierzą. Taki mam charakter, że nigdy nie odpuszczam. Zostało mi to z przygody z piłką.

Przez pięć dni nie było cię w parafii... Dostałem wolne. Zastępowali mnie koledzy księża. Wierni nie pozostali bez opieki duchowej.

Parafianie mogą być dumni, bo mają za wikariusza mistrza Europy...

Nigdy się z tym nie obnosiłem, że gram w piłkę. Nie obrastam w piórka. Jestem człowiekiem i piłka to dodatek do mojego kapłaństwa.

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Kazimierz Błachnio, 88 lat
zm. 28 lutego, Łuków
Stanisława Kazana, 93 lata
zm. 29 lutego, Jeleniec
Serafina Dębska, 85 lat
zm. 29 lutego, Stanin
Wacława Krasuska, 87 lat
zm. 29 lutego, Siedlce
Zofia Durka-Kozłowska, 91 lat
zm. 29 lutego, Krynka
Jerzy Duszyński, 87 lat
zm. 1 marca, Łuków
Miroslaw Nurzyński, 90 lat
zm. 1 marca, Łuków
Stanisława Stolarczyk, 85 lat
zm. 1 marca, Trzebiezów
Zygmunt Rabek, 77 lat
zm. 1 marca, Łuków
Wiktorija Łukasik, 89 lat
zm. 2 marca, Dąbie
Jadwiga Kamecka, 79 lat
zm. 2 marca, Łuków
Józefa Wolińska, 86 lat
zm. 2 marca, Krynka
Rafał Tomasiewicz, 25 lat
zm. 3 marca, Jeleniec
Franciszek Sulej, 85 lat

zm. 5 marca, Łuków
Aleksander Dziurdziak, 93 lata
zm. 4 marca, Jedlanka
Anna Stepniak, 74 lata
zm. 6 marca, Łuków

BIAŁA PODLASKA

Jerzy Basista, 69 lat
zm. 28 lutego, Konstantynów
Antonina Barceluk, 91 lat
zm. 27 lutego, Biała Podl.
Eugeniusz Paszkiewicz, 87 lat
zm. 28 lutego, Michałówka
Jan Piekarski, 83 lata
zm. 28 lutego, Biała Podl.
Sławomir Wolski, 59 lat
zm. 26 lutego, Biała Podl.
Jan Matczuk, 81 lat
zm. 29 lutego, Żuki
Mieczysław Jarosiewicz, 84 lata
zm. 29 lutego
Jan Hołubiuk, 72 lata
zm. 2 marca, Biała Podl.
Zofia Sierpatowska, 86 lat
zm. 3 marca, Wyczółki
Maria Mazur, 91 lat
zm. 3 marca, Łomazy
Bogumiła Pykacz, 72 lata
zm. 3 marca, Piszczac

Teresa Jówko, 67 lat
zm. 3 marca, Hrud
Jan Kurkowski, 67 lat
zm. 3 marca, Biała Podl.
Jan Lipiński, 88 lat
zm. 4 marca, Huszcza
Miroslaw Hulist, 71 lat
zm. 26 lutego, Biała Podl.
Sabina Cisak, 90 lat
zm. 3 marca, Międzyrzec Podl.
Stanisław Bartniczuk, 87 lat
zm. 18 lutego, Biała Podl.
Eugeniusz Kaliszuk, 73 lata
zm. 21 lutego, Piszczac
Janusz Witecki, 76 lat
zm. 20 lutego, Biała Podl.
Agnieszka Barysz, 50 lat
zm. 21 lutego, Biała Podl.
Władysława Żelisko, 84 lata
zm. 21 lutego, Łomazy
Halina Iwanczewska, 77 lat
zm. 23 lutego, Piszczac
Stanisław Dymidiuk, 79 lat
zm. 24 lutego, Ogrodniki
Artur Brzeziński, 48 lat
zm. 22 lutego, Biała Podl.

Hades w Białej Podl.,
tel. 83 344 35 24

RADZYŃ

Janina Zawada 81 lat
zm. 28 lutego, Tchórzew Kol.
Wiesław Bober 63 lata
zm. 29 lutego, Stara Wieś
Irena Małek 84 lata
zm. 1 marca, Radowiec
Katarzyna Noszka 36 lat
zm. 2 marca, Radzyń
Janina Parfunowska 90 lat
zm. 3 marca, Wólka Zdunkówka
Halina Szemańska 76 lat
zm. 4 marca, Radzyń
Antoni Jesionek 84 lata
zm. 5 marca, Białka

PUK Radzyń Podl.
tel. 83 352 63 89

PARCZEW

Artur Sarnowski 48 lat
zm. 17 lutego, Parczew
Henryk Wojciechowski 80 lat
zm. 28 lutego, Kol. Miłków
Marian Matczuk 73 lata
zm. 29 lutego, Parczew
Edward Krzysztof Szarapka 63 l.
zm. 1 marca, Przewłoka
Marian Bójko 72 lata
zm. 1 marca, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
tel. 604 28 22 48

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica



WŁASNA CHŁODNIA

Punkty usługowe całodobowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka ☎ 693 294 820
692 636 334

WWW.KUSMIERZ.COM.PL



Helena Mniszkówna secundo voto Rawicz Radomyska, autorka bestsellerów, pani na Rogalach

Mówiono, że jest grafomanką, a po książki stały kolejki

Była kimś w rodzaju Zenka Martyniuka przedwojennej polskiej literatury. Wszyscy krytycy byli zgodni, że jej książki to pretensjonalna grafomania czystej wody, grająca na najprostszyc emocjach. Jednocześnie rozchodziły się one w setkach tysięcy egzemplarzy, na ich podstawie kręcono filmy. A żony przemądrzałych krytyków, w tajemnicy przed mężami, roniły łzy nad losami Stefci Rudnickiej i marzyły o pocałowaniu Waldemara Michorowskiego.

Urodziła się w 1878 na Wołyniu. Rodzina Mniszków-Tchorznickich (nie mylić z Mniszczami „tymi od Dymitriad”, którzy z czasem też spolszczyli wymowę nazwiska na Mniszek właśnie) wywodziła się z Galicji. Przesadą byłoby mówić o zubożałej szlachcie, ale z pewnością szersze mieli drzewo genealogiczne niż skarbiec. Wykształcenie otrzymała w domu i było ono więcej niż dobre: władała czterema językami i, co najważniejsze, w każdym z nich potrafiła powiedzieć coś ciekawego. Eloquentna, czytana, była popularna na salonach. Za mąż wyszła w wieku 19 lat, z pierwszym mężem mieszkała w Platerowie na Litwie. Miała dwie córki, ale już w 1903 roku została wdową. Wróciła (nie ostatni raz) do rodzinnych Sabni koło Sokołowa Podlaskiego. Kochała się wtedy na zabój w Adolfie Lortschu, barwnym ptaku, który potem zdobędzie sobie międzynarodową sławę jako właściciel Groznego w Czeczenii i otaczających je pól naftowych, potem zaś zostanie rozstrzelany przez Niemców w Palmirach. Uwieczni go jako bohatera „Panicza”.

Sukces w debiucie

W Sabniach powstała jej pierwsza książka. Na „Trędowatą”, mimo dyskretnego patronatu zaprzyjaźnionego z rodziną pierwszego czytelnika manuskryptu Bolesława Prusa, krytyka rzuciła się bez litości. Ckliwe romansidło jednak jeszcze przed wojną musiało być kilkanaście razy wznowiane, drukowane w gazetach w odcinkach podnosiło ogromnie nakłady. Rozsądni wydawcy szybko zrozumieli, że nie ma co zlecać roboty redaktorom tekstu, bo po



W Rogalach Helena urodziła Antoniemu Rawicz Radomyskiemu bliźniaczki Irenę i Hanię

ich fachowych ingerencjach budzi on tylko mniejszy zachwyt odbiorczyń.

Kolejne sukcesy

Autorce, która właśnie wtedy brała ślub z Antonim Rawicz Radomyskim i przenosiła się do podłukowskich Rogal, sukcesy nie przynosiły jednak pieniędzy. Jeżeli chodzi o zmysł praktyczny Mniszkówna pozbawiona go była wcale. Nie mówię tu nawet o gospodarowaniu na włościach, bo ich w gruncie rzeczy zbyt wiele nie było, w samym powiecie łukowskim majątniejszych ziemian niż jej mąż było na pęczki. Nie potrafiła zadbać nawet o podpisanie porządných umów autorskich na swoje książki, które w dzisiejszych czasach przyniosłyby jej fortunę. A ona pisała dalej. Kontynuacja „Trędowatej” - „Ordynat Michorowski” sprzedał się na pniu, do wojny poszło w lud dziewięć nakładów, mimo że - ku zaskoczeniu krytyków - okazał się być jeszcze gorszym bezguściem. W gruncie rzeczy od fachowców parę ciepłych słów usłyszała tylko „Panicz” i niektó-

re nowelki ze zbioru „Czyciele szatana”. W zasadzie rzadko opuszczała Rogale, nawet jeśli to nie za daleko, znacznie bardziej niż w warszawskie życie literackie angażowała się w działanie miejscowego Koła Ziemianek czy życie parafii. Organizowała przedszkole, koła zainteresowań dla dzieci itp., sąsiedzi bardziej kojarzyli ją jako uprzejmą panią Radomyską niż autorkę bestsellerów. Warszawa też za nią nie tęskniła, uważana była za parweniuzkę, która złamała monopol certyfikowanych przez środowisko koryfeuszy pióra, niemogących nawet marzyć o sprzedaniu zbliżonych nakładów. Z pełnym uznaniem krytyki spotkała się oczywiście parodia „Trędowatej” napisana przez Magdalenę Samozwaniec, ale fakty są następujące: o „Na ustach grzechu” nikt dziś chyba nie pamięta, a „Trędowatą” oglądają dalej wszyscy. Nawet jeśli się nie zawsze przyznają.

Na indeksie ksiąg zakazanych

W Rogalach mieszkała dziecię. Potem z całą rodziną prze-

Mimo negatywnych ocen krytyki, Mniszkówna była najlepiej sprzedającą się pisarka epoki

niosła się do majątku Kuchary koło Drobin. Mimo że w 1931 roku znowu owdowiała, dalej pozostała w domu siostry męża. Mieszkała tam aż do 1939 roku, kiedy zostali z niego przez Niemców. Pisarka wróciła wtedy do Sabni. Zmarła w 1943 roku i została pochowana na cmentarzu w Zembrowie.

Swoisty hołd pisarstwu Mniszkówny oddali po wojnie komunistyczni cenzorzy. Jej twórczość, przedstawiająca pełen blichtru, manier i elegancji świat przedwojennej arystokracji, uznana została za niebezpieczną dla nowego ustroju. Nakazano wycofanie jej ze wszystkich bibliotek i księgarń, zabroniono wznowień. W tej sytuacji były łakomym kąskiem na czarnym rynku. Zapis zniesiono w 1956 roku.

Zbigniew Smółko



Dworek Radomyskich w Rogalach, w którym powstały m.in. „Panicz” i „Ordynat Michorowski”, został sprzedany w 1920 roku i znajduje się w rękach prywatnych



Jeszcze przed wojną „Trędowata” ekranizowana była dwa razy, w pierwszej, niemieckiej, główną rolę zagrała największa piękność ówczesnego kina, Jadwiga Smosarska. Film prezentowany był także w łukowskim kinie Oaza, przy szczerym zainteresowaniu mieszkańców obsadzających wszystkie 222 krzesła, zarówno Polaków, jak i Żydów. Także i dziś trudno o święta, w czasie których z ekranu pań nie czarowałby Leszek Teleszyński w ekranizacji z roku 1976

Uczeni w piśmie (...) uważają Mniszkównę za grafomankę, za kompromitujący obraz indolencji twórczej, za dno dna literatury polskiej, ale w encyklopedii Pani Mniszek jest, podczas gdy nieskończenie lepszych nie ma. Co to znaczy? Nasuwa się pytanie. Odpowiedź jasna ... redakcja encyklopedii wie, czego szukają ludzie w ich wydawnictwie ... (Z programu Kabaretu Jama Michalikowa, 1967)

Helena Mniszkówna została m.in. patronką szkoły w rodzinnych Sabniach koło Sokołowa Podlaskiego oraz w nieodległych od Rogal Celinach. „Przez okolicznych mieszkańców została zapamiętana również jako aktywna działaczka społeczna. Dzięki swoim dochodom z wydawnictw pomagała ludziom, zakładała ochronki i szkoły wiejskie dla dziewcząt. Jako człowiek - była osobą skromną, unikała rozgłosu. Bez wątpienia - jest to postać godna naśladowania” - podkreślono na szkolnej stronie

Z powieści „Sfinks”:

I są na Podlasiu krzyże na rozstajach wśród wierzb rosochatych smutne ciche krzyże. Jadę od Trzebieszowa do Rogal - nie więcej niż 1,5 km - mijamy co najmniej pięć takich krzyży... I są na Podlasiu wioski ciche - jak sady umajone w kwitnące wiśnie, gdzie przy chacie błękitnieją lnu rzędy, pachną lipy i stoją szeregi uli, miodu i rojów pełne, gdzie wśród wiejskich strzech bieleją ściany kościoła, a z wieży sygnaturka na Anioł Pański dzwoni. Gdzie wieczorem słychać porykiwania krów wracających z pastwiska, bek owiec i głośnie gęganie gęsi, które pędzi pastuszek wygrywający na fujarce...

Sąsiedzi bardziej kojarzyli ją z działalności charytatywnej i społecznej niż z tego, że jest wziętą pisarką

Z naszymi dochodami jesteśmy daleko za kurortami i „polskimi Kuwejtami”

Nasze województwo oraz jego miasta i gminy poostały daleko w tyle za woj. podlaskim i Białymstokiem oraz za woj. podkarpackim i Rzeszowem w rankingach zamożności i wydatków na inwestycje.

Potwierdzają to rankingi niedawno opublikowane na łamach samorządowej „Wspólnoty” przez prof. Pawła Świaniewicza i adiunkta Julitę Łukomską.

Dwa opracowania „Bogactwo samorządów. Ranking dochodów JST 2018” oraz „Liderzy inwestycji. Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2016–2018” ujawniają, że w wielu kategoriach samorządy z woj. lubelskiego plasują się na dalszych pozycjach. W tym pierwszym zestawieniu szokuje fakt, że spośród ostatnich 25 gmin z najmniejszymi dochodami w kraju na osobę jest aż 12 z Lubelszczyzny.

Okazuje się, że lubelskie pośród 16 województw znalazło się, pod względem dochodów samorządu przypadającego na osobę na miejscu 13, a Lublin nawet na przedostatnim, czyli 15. W porównaniu z 2017 r., w obu kategoriach nastąpiły spadki.

Nieco lepiej wypadła Biała Podlaska, która w zestawieniu miast na prawach powiatu zajęła 33. miejsce i awansowała w porównaniu z 2017 r. o 3 lokaty wyżej.

W kategorii powiatów najlepiej z południowego Podlasia wypadł łukowski, który chociaż spadł o 7 miejsc w tabeli, to nadal ma najlepsze 179. miejsce. Powiat radzyński awansował o jedną pozycję na 228. lokatę, a bialski o cztery miejsca na 262. miejsce. Niestety, pow. parczewski spadł o 3 miejsca na pozycję 272. pośród 314 wszystkich ujętych w opracowaniu polskich powiatów.

Wśród 261 miast powiatowych liderem w naszym województwie są Puławy (12. miejsce w kraju). Łuków awansował o 43 miejsca na 114, Radzyń spadł o 58 lokat na 207, a Parczew też zaliczył spadek o 3 miejsca na 231.

Rekordowe skoki i przepaść w dochodach

W grupie 597 miasteczek, gdzie pierwszy w kraju jest kurort Krynica Morska z dochodem 11 tys. zł na osobę (!), nasi reprezentanci są na odległych miejscach: Kock jest 280, Stoczek Łukowski 289, a Międzyrzec dopiero 420. Terespol spadł o 21 miejsc (w porównaniu z 2017 r.) i z dochodem 2,5 tys. zł na osobę zajmuje 581.



W 2018 r. ówczesny bialski prezydent Dariusz Stefaniuk zamiast kończyć, rozpoczął lub kontynuował wiele inwestycji. Efekty jego kadencji może dopiero zaliczyć na swój sukces jego następca...

miejsce w Polsce.

W kategorii gmin wiejskich, spośród 1548 wszystkich, od lat najbogatszy w kraju jest Kleszczów zwany „polskim Kuwejtem”. Na jej terenie jest kopalnia węgla brunatnego i elektrownia, a dochód na osobę w 2018 r. wynosił 35,8 tys. zł! W woj. lubelskim pierwszy jest Puchaczów (z kopalnią Bogdanka), a drugim Terespol (90. miejsce w kraju po awansie o 63 pozycje). Rekordowo w górę, aż o 244 miejsca (!) poszedł Milanów, który za 2018 r. zajął 383. lokatę.

Paweł Krępski, milanowski wójt, nie ukrywa satysfakcji.

- To przemysłowa nasza polityka. Trafiliśmy na nową perspektywę finansową UE. Chociaż nie byliśmy zamożni, to jednak dzięki unijnym dotacjom mieliśmy wiele inwestycji. Rada Gminy nie obawiała się podejmować ambitnych wyzwań. Pozyskaliśmy prawie 2 tys. zł dotacji na mieszkańca! - podkreśla wójt Milanowa.

Okazuje się, że wiele gmin z powiatów bialskiego, łukowskiego i parczewskiego awansowało w tym rankingu bogactwa jednostek samorządowych. Zaskakujący był jednak poważny spadek w tabeli radzyńskich gmin Radzyń, Czemierniki i Ulan, które zajmują miejsca od 1087 do 1135 w kraju. Borki odnotowały też pogorszenie pozycji o 340 miejsc. Wydawało się, że to jakieś piętno klęski...

Jedno z najgorszych pozycji, aż 1541, czyli ósmą od końca tabe-

li, zajęła Sosnowka z dochodem 2341 zł. To już nie było bogactwo...

Odstajemy od wschodnich sąsiadów

Nieco inny obraz przynosi drugie zestawienie samorządowej „Wspólnoty”, czyli „Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2016–2018”. Autorzy wzięli pod uwagę całość wydatków majątkowych poniesionych przez samorząd w ciągu lat 2016–2018 r. Podali wynik w przeliczeniu na mieszkańca. W tym przypadku województwo lubelskie gorzej wypadło niż w podobnym rankingu za lata 2015–2017, kiedy było na 2. pozycji w kraju, a w ostatnim ujęciu znalazło się na 7. miejscu. Sam Lublin w kategorii miast wojewódzkich awansował z 14 na 12. pozycję. Rzeszów jest pierwszy w kraju, a Białystok drugi (woj. podlaskie też było pierwsze!).

Biała Podlaska znalazła się na 47. miejscu w kraju wśród miast na prawach powiatu pod względem wydatków inwestycyjnych na osobę w latach 2016–2018. W kategorii powiatów istotny był awans łukowskiego ze 149. miejsca na 76 oraz bialskiego z 254. pozycji na 187.

- Na te wyniki wpłynęły pozyskane przez nas środki europejskie. Udało się nam zrealizować wiele dobrych projektów, które wysoko oceniono. Z własnych środków nie moglibyśmy tyle

wybudować m.in. dróg. Sukcesem jest też zainwestowanie aż 3 mln zł w termomodernizację domów pomocy społecznej - mówi Mariusz Filipiuk, starosta bialski.

Nadal niezłą pozycję, 126 w tym rankingu, zajmował pow. radzyński (ze spadkiem o 8 miejsc). Powiat parczewski spadł aż o 134 miejsca i wylądował na pozycji 197.

W kategorii miast powiatowych, najwyższą z podlaskich zajmuje Radzyń, który znalazł się na 169. miejscu (spadek do poprzedniego okresu o 15 pozycji).

Jerzy Rębek, radzyński burmistrz, jest zadowolony, że jego miejscowość ma lepszą pozycję od innych powiatowych miast w regionie.

- Jest to efekt dotacji nie tylko unijnych, ale też z rządowego programu wspierania budowy dróg oraz ze wspierania infrastruktury szkolnej. Wybudowaliśmy m.in. halę przy SP nr 1 oraz budynek mieszkalny z 32 mieszkaniami socjalnymi - mówi burmistrz.

Pośród 267 miast powiatowych w tym rankingu Parczew znalazł się na 203. pozycji (spadek o 32 miejsca), a Łuków na 208 (awans o 4 pozycje).

W grupie miasteczek, gdzie liderem krajowym jest Krynica Morska (nakłady inwestycyjne w przeliczeniu na osobę aż 6724 zł), Kock był 147, a Międzyrzec 330 (awans o 236 miejsc!). Terespol zaś spadł z 220 na 492. miejsce (nakłady 386 zł na osobę).

Jacek Danieluk, burmistrz Te-

respoli wyjaśnia, że pod koniec poprzedniej kadencji czekano na realizację wniosków przygotowanych dużo wcześniej.

- Minione zadania skończyliśmy i w obecnej kadencji nastąpił okres realizacji inwestycji za duże miliony, m.in. związanych z OZE, oświetleniem ledowym. Trwa proces przetargowy na modernizację ujęcia wody. Teraz bardzo dobrze układa się współpraca władz samorządowych i rządowych - podkreśla Jacek Danieluk.

Stoczek Łukowski był 561 wśród wszystkich 597 „miast innych”.

Nasze gminy głównie awansowały, ale nie za wysoko

W kategorii gmin wiejskich, podobnie jak w rankingu o bogactwie samorządów, także w inwestycyjnym, pierwsze miejsce zajął Kleszczów, gdzie w latach 2016–18 na mieszkańca przypadały nakłady inwestycyjne ponad 13,5 tys. zł! Tu także dobrą, bo 72. lokatę zajął Milanów, a 75 był Janów Podlaski. Awans z pozycji 105 na 78 odnotowała gmina Terespol.

Krzysztof Iwaniuk, wójt terespolskiej gminy, nie kryje satysfakcji, z poprzednich osiągnięć. - Bez żadnych kredytów budowaliśmy przez trzy lata zbiornik małej retencji i rządaliśmy się bardzo dobrze - zauważa.

Większość gmin z naszego re-

Paweł Krępski

wójt gm. Milanów

- Cieszą wyniki naszej gminy, które niekiedy w przeliczeniu na mieszkańca są najlepsze w województwie. To wynik determinacji moich współpracowników. Rada Gminy nie boi się przyjmować odważnych uchwał. Ludzie są zadowoleni ze zrealizowanych inwestycji. Udało się nam zmodernizować ujęcie wody, wykonać drogi i trzy duże przedsięwzięcia OZE z kolektorami i instalacjami fotowoltaicznymi. Pod koniec poprzedniej kadencji był to czas ciężkiej pracy. Teraz trzeba złapać dobry oddech. Przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej

gionu awansowała w rankingu inwestycyjnym. Dobrze wykorzystały finał kadencji m.in. Drelów (skok o 664 pozycji!), Piszczac, Konstantynów, Międzyrzec (poprawa o 562 miejsca).

W niższych partiach tabeli olbrzymie awansy miały gminy m.in. Jabłoń (o 473 miejsca), Leśna Podlaska (o 567 lokat) i Tucza (o 589). Spadki w inwestycjach (w przeliczeniu na głowę mieszkańca) pod koniec minionej kadencji odnotowały m.in. Wisznice, Rokitno, Podedwórze, Siemień i Sławatycze. Właśnie ósmą od końca tabeli, czyli 1539 pozycję zajęły Sławatycze z nakładami inwestycyjnymi prawie 104 zł na osobę, czyli ponad 150 razy mniej niż Kleszczów.

Marek Pietrzela

Roman Burdach wygrał bieg „Tropem Wilczym” w Łukowie



Ponad 150 osób wzięło udział w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym, który odbył się w niedzielę, 1 marca, w parku miejskim w Łukowie

Najmłodszym uczestnikiem zawodów był 10-miesięczny Adaś, a najstarszym Jerzy Miazio.

Na starcie biegu, który odbył się w Parku Miejskim w Łukowie, stanęło ponad 150 zawodników. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” na dystansie 4,5 kilometra wygrał Adam Burdach. Zaraz za nim uplasował się Krzysztof Kuźma, a trzeci był Rafał Chybowski. - To bardzo ważne, że w tym biegu biorą udział całe rodziny. To też wspinała lekcja historii. I dla

młodszych, i dla starszych – podsumowuje piątą edycję biegu Bartłomiej Bryk.

Kiedy w parku trwał bieg, w Terenowym Oddziale RCKiK, który mieści się w łukowskim szpitalu, trwała akcja honorowego krwiodawstwa pod hasłem „Oni niegdyś, Ty dzisiaj możesz przelać krew”. Zorganizował ją Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja”. W tym dniu w akcję oddawania krwi włączyli się także żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, pochodzący z Łukowa i okolic.

Łukasz Prusak



Roman Burdach
zwycięzca biegu głównego

Przy okazji

Chciałem uczcić Żołnierzy Wyklętych. Miałem oddać dziś krew, ale żona namówiła mnie na bieg. Przy okazji udało się wygrać i schlapać nieco błotem.



Bartłomiej Bryk
organizator

Cieszy obecność rodzin

Bieg odbył się w Łukowie już po raz piąty. Jestem dumny, że to, co zaczęliśmy w roku 2015, tak pięknie się rozwinęło. Co roku jest z nami coraz więcej osób. Cieszy zwłaszcza obecność rodzin z dziećmi.



Po zakończeniu biegów odbyła się dekoracja zwycięzców i uczestników wydarzenia. Każdy dostał medal, a najlepsi puchary. Były też statuetki z podziękowaniami za wsparcie organizacji wydarzenia oraz nagrody dla najstarszego i najmłodszego uczestnika biegu. Tym najstarszym był Jerzy Miazio, a najmłodszym 10-miesięczny Adaś. Na zdjęciach z mamą Anią



Do udziału w tym wydarzeniu zaprosił biegaczy radny powiatowy Bartłomiej Bryk. W organizacji wydarzenia wsparli go Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie „Przyjazny Łuków” oraz strażacy ochotnicy z Nurzyny

Finaliści z „Jedynki”

ŁUKÓW Po raz kolejny wśród najlepszych uczniów województwa lubelskiego znaleźli się wychowankowie Szkoły Podstawowej nr 1. Julia Mazur otrzymała tytuł laureatki Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego organizowanego przez Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Julia weźmie udział w Gali Podsumowania Konkursów Przedmiotowych w Lublinie, która ma na celu uhonorowanie

laureatów konkursów przedmiotowych oraz podziękowanie nauczycielom i dyrektorom szkół za pracę dydaktyczną i wychowawczą. Chemicznymi sukcesami mogą pochwalić się również: Weronika Salamończyk - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego. Michał Sosnowski - finalista Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego. Do konkursu tych uczniów przygotowała Urszula

Wojtalska.

Matematycznym asem okazał się Bartosz Paszkiewicz - finalista Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego, który pracował pod okiem Małgorzaty Ostojkiej.

Mistrzynią języka polskiego okazała się Julia Mazur - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Opiekunką Julii jest Teresa Lonty.

p



Pamiętkowe zdjęcie uczniów i nauczycieli z dyrektorem Karolem Ciotkiem

PIŁKA NOŻNA Sebastian Ostapiuk najlepszym zawodnikiem, Fabian Borysiuk najlepszym bramkarzem, a Łukasz Moczulskim snajperem

TOP-54 przed Agrotexem

11 zespołów trampkarzy młodszych (2006 i młodszy) wzięło udział w ostatnim z tegorocznej XXII edycji Halowych Mistrzostw Grup Młodzieżowych BOZPN pod patronatem PZPN „Piłka Dla Wszystkich”. Triumfowali białczanie, którzy w finale pokonali po rzutach karnych zespół z Milanowa.

Turniej w hali Szkoły Podstawowej w Kąkolewnicy otworzyła wójt gminy Anna Mróz wraz

z prezesem miejscowego Gromu - Pawłem Kotem. Na wszystkich uczestników czekał gorący posiłek.

WYNIKI GR. A

Grom - Huragan 0:1, Lutnia - Victoria 0:0, AMPlus - AZS PSW 1:2, Grom - AZS PSW 0:1, Huragan - Lutnia 3:0, Victoria - AMPlus 0:2, Lutnia - AZS PSW 0:1, Huragan - Victoria 3:1, Grom - AMPlus 0:1, Grom - Lut-

nia 1:0, Huragan - AMPlus 2:0, Victoria - AZS PSW 2:1, Grom - Victoria 0:2, Lutnia - AMPlus 0:2, Huragan - AZS PSW 2:2.

TABELA GR. A

Huragan Międz. Podl.-4-13-11:3
AZS PSW Biała Podl.-4-10-7:5
AMPlus Łuków-4-9-6:4
Victoria Parczew-4-7-4:7
Grom Kąkolewnica-4-3-1:4
Lutnia Piszczac-4-1-0:7

WYNIKI GR. B

Agrotex - TOP-54 0:0, Orleń - Olimpia 0:2, Agrotex - Twierdza 4:0, TOP-54 - Orleń 1:0, Olimpia - Twierdza 1:1, Agrotex - Orleń 1:0, TOP-54 - Olimpia 2:0, Orleń - Twierdza 2:1, Agrotex - Olimpia, TOP-54 - Twierdza 4:0.

TABELA GR. B

TOP-54 Biała Podl.-4-10-7:0
Agrotex Milanów-4-10-6:0
Olimpia Jabłoń-4-4-3:4

Orleń Łuków-4-3-2:5
Twierdza Kobylany-4-1-2:11

MECZE PÓŁFINAŁOWE

Huragan - Agrotex 0:1
TOP-54 - AZS PSW 2:1

MECZ O III MIEJSCE

Huragan - AZS PSW 6:0

MECZ O I MIEJSCE

TOP-54 - Agrotex 0:0, k. 2:3

Naj, naj...

Organizatorzy wręczyli pamiątkowe statuetki wyróżniającym się graczom.

Królem strzelców został gracz Huraganu Łukasz Moczulski. Nagrodę dla najlepszego zawodnika odebrał Sebastian Ostapiuk (Agrotex), zaś dla najlepszego bramkarza Fabian Borysiuk (TOP-54).

mp



TOP-54 Biała Podlaska: Fabian Borysiuk, Przemysław Chazan, Mateusz Chazan, Kacper Antoniuk, Marcin Hawryluk, Jakub Stolarczyk, Szymon Lewczuk, Igor Librant, Maciej Kot. Trener: Maciej Oleksiuk



Agrotex Milanów: Mikołaj Bałaban, Sebastian Ostapiuk, Maciej Kamiński, Karol Kamiński, Krzysztof Samorański, Filip Karpiuk, Maksymilian Magier. Trener: Bartłomiej Jaszczuk



Huragan Międzyrzec Podlaski: Karol Waszkiewicz, Mikołaj Bajbak, Łukasz Moczulski, Jakub Mróz, Jędrzej Woch, Paweł Łaziuk, Gabriel Sawczuk, Bartłomiej Rogulski, Bartosz Wieczorek, Michał Steszuk. Trener: Artur Moczulski



AZS PSW Biała Podlaska: Kamila Gierasimowicz, Anna Adamska, Wiktoria Proch, Aleksandra Ołtuszyk, Emilia Miśkiewicz, Natalia Nestorowicz, Patrycja Korszeń, Weronika Korszeń, Magdalena Osińska. Trener: Marek Kalinowski



Twierdza Kobylany: Szymon Pietrusik, Rafał Pietrusik, Mikołaj Dac, Kacper Wawryszewicz, Jakub Filippek, Michał Nowicki, Kacper Sitniczuk, Szymon Kowaluk, Krystian Myśliwiec. Trener: Kamil Poczynajto



Olimpia Jabłoń: Kacper Granda, Adam Denejko, Rafał Dzyr, Dawid Wawryszczuk, Szymon Stadnik, Filip Łobejko, Filip Kowalczyk, Kacper Gazda. Trener: Kamil Jaszczuk



Lutnia Piszczac: Hubert Wasilewski, Dawid Mućko, Michał Wnukowicz, Jakub Lipiński, Bartłomiej Socha, Dawid Semenowicz, Paweł Mazurkiewicz, Kacper Wawryszuk, Kacper Makaruk, Piotr Narojek. Trener: Mateusz Cydejko



Grom Kąkolewnica: Brajan Stefański, Jonasz Nowik, Paweł Mróz, Mateusz Marczyk, Szymon Dobrowolski, Szymon Paskudzi, Dominik Rogacki, Piotr Tkaczyński, Jakub Englender, Aleksander Ozimiński, Aleksander Kot, Kamil Celiński, Kacper Kap, Błażej Matejek, Konrad Głowniak, Mateusz Wójcik. Trener: Cezary Michaluk



Victoria Parczew: Kacper Mroczek, Damian Mroczek, Jakub Makaruk, Marcel Iwanek, Mikołaj Matejczuk, Patryk Marciniak, Dominik Kwiatek, Szymon Małysz. Opiekun: Agnieszka Przekora

Suska zdobył srebro i awansował do Mistrzostw Europy

W ostatnich dniach lutego w Szczyrku odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików do lat 10. Zawody rewelacyjnie rozegrał młody szachista Szymon Suska.

Zawodnik Stowarzyszenia Szachistów Szachpol w Łukowie zajął drugie miejsce i tym samym zdobył srebrny medal. Wicemistrz Polski awansował również do Mistrzostw Europy Juniorów, które odbędą się w Turcji w listopadzie 2020 roku oraz Mistrzostw Świata Juniorów, które odbędą się w Gruzji w październiku 2020 roku.

Mistrzostwa Polski Młodzików do lat 10 rozegrane zostały



Szymon (pierwszy z lewej) za wicemistrzostwo odebrał dyplom, medal, ogromny puchar oraz deskę Skymaster

systemem szwajcarskim opartym na rankingu na dystansie 9 rund, zgodnie z obowiązującymi przepisami gry FIDE oraz Polskiego Związku Szachowego w oddzielnych grupach turniejowych dla dziewcząt i chłopców (tempo gry – 90 minut dla zawodnika oraz 30 sekund na każde posunięcie od początku partii).

W grupie chłopców rywalizowało 68 zawodników wyłonionych podczas eliminacji strefowych i półfinału mistrzostw Polski juniorów, które odbyły się w ubiegłym roku. Szymon awans do tych mistrzostw zapewnił sobie, zajmując trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików do 10 lat w 2019 roku.

DOTYCHCZASOWE SUKCESY SZYMONA

- III miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików do lat 10 w 2019 roku
- II miejsce w Indywidualnym Pucharze Polski do lat 8 w 2018 roku
- V miejsce na Mistrzostwach Polski w Szachach do lat 7 w 2017
- VI miejsce w Mistrzostwach Polski w Szachach do lat 6 w 2016
- Udział w Mistrzostwach Europy Juniorów w Rydze w dniach 19-30.08.2018 roku
- Udział w Mistrzostwach Europy Juniorów w Bratysławie w dniach 01-10.08.2019 roku

mp

„Jedynka” najlepsza w szczypiorniaku

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Parczewie był organizatorem finału powiatu łukowskiego w mini piłce ręcznej dziewcząt w kategorii klas V-VI szkół podstawowych.

W zmaganiach rywalizowały trzy drużyny: SP 1, SP Zalesie oraz SP Stanin. Zawody zostały rozegrane systemem „każdy z każdym”. Szczypiornistki z „Jedynki” pokonały pozostałe ekipy i awansowały do finału rejonowego, który 2 kwietnia odbędzie się w Łukowie w hali Szkoły Podstawowej nr 1.

SKŁADY ZESPOŁÓW

SP 1 Łuków: Julia Bilska, Natalia Dmowska, Alicja Dołęga, Oli-

wia Drosio, Lena Duczkowska, Gabriela Kuryła, Julia Jóźwik, Aleksandra Kobołek, Wiktoria Kosidło, Nelly Ksoł, Weronika Kucińska, Maja Nowicka, Maja Olszewska, Zuzanna Wereszczyńska, Kinga Wierzbicka, Antonina Zaniewicz.

SP Stanin: Julia Gromada, Gabriela Koślacz, Martyna Nowak, Wiktoria Orzeł, Katarzyna Prokopek, Roksana Redzik, Gabriela Rogulska, Dominika Skwarek, Magdalena Skwarek.

SP Zalesie: Zofia Bekulard, Maja Brzeska, Małgorzata Dołęgowska, Aleksandra Facon, Julia Jajeńska, Magdalena Mucharzewska, Karolina Osiak,

Maja Samujlicz, Anna Szczygalska, Magdalena Wielgosz, Aleksandra Żądelek.

WYNIKI SPOTKAŃ

SP Zalesie – SP 1 Łuków (3:13) 4:24
SP Stanin – SP 1 Łuków (4:14) 8:24
SP Zalesie – SP Stanin (1:9) 6:20

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. SP 1 Łuków - op. Ewa Mrozowska
2. SP Stanin - op. Joanna Smyk
3. SP Zalesie - op. Grzegorz Rychta

mp



Pamiętkowe zdjęcie uczestniczek zmagania piłki ręcznej

Bez awansu do elity

Na stronie 18 prezentujemy wyniki Halowych Mistrzostw Okręgu, które odbyły się w hali Szkoły Podstawowej w Kąkolewnicy. Przedstawiciele łukowskich klubu nie zdołali przedostać się do walki o najwyższe lokaty.



AMPlus Łuków: Bartosz Kuryła, Bartosz Grzywacz, Cezary Kozakowski, Kacper Czerniewicz, Benedykt Wójcik, Sławomir Rygielski, Kacper Gryczka, Bartosz Kłoda, Bartosz Buczek, Kacper Franczak. Trener: Przemysław Tryboń



Orleń Łuków: Szymon Prac, Jakub Prokop, Bartosz Rybka, Przemysław Krasuski, Bartosz Kopczyński, Maksymilian Polański, Maciej Ebert, Patryk Syrzycki, Mikołaj Wolański, Kacper Bednarczyk, Szymon Jamborski. Trener: Wiesław Grula

Od 0:3 do 6:4. Nie tak miała wyglądać sytuacja kadrowa

Wygrana cieszy, jednak opiekun Orleń ma powody do niezadowolenia. W dalszym ciągu nie może korzystać z wielu zawodników.

W starciu z liderem Klasy Okręgowej - Lutnią Piszczac Robert Różański mógł skorzystać z zaledwie 12 graczy z pola. Kacper Lipiński naciągnął mięsień i szkoleniowiec nie chciał ryzykować pogłębienia urazu. Krystian Kuron i Adrian Siemieniuk powinni dołączyć do zespołu w ciągu kilku najbliższych dni. Tomasz Zaręba podczas piątkowego treningu doznał urazu w starciu z Rafałem Jaworskim. Urazy przeszkodziły w występie: Konradowi Kurowskiemu, Mateuszowi Sadowskiemu, Danielowi Goławskiemu i pauzującemu od dłuższego czasu Damianowi Soćko.

- Boli to, że nie mogę korzystać ze wszystkich zawodników. Trochę



Szymon Łukasiewicz (z prawej) zdobył aż cztery gole w starciu z Lutnią

lat pracuję jako trener, ale nigdy nie przeżyłem takiego szpitala w zespole. To jakiś koszmar. Co trening co się dzieje niedobrego - mówi Robert Różański.

Szkoleniowiec podkreśla, że nie może pogodzić się z taką ilością urazów. - Rodzi się fajny piłkarski zespół oraz w szatni, a my musimy drzeć o zdrowie kolejnych graczy - dodaje.

Lutnia Piszczac - Orleń Łuków 4:6 (3:0)

Bramki: Kacik x2, Bołtowiec, Mikocewicz - Łukasiewicz x4, Sowisz, Tarnowski.

Orleń: Kuźma (46' Dąbrowski) - Miszta, Bulak, Jaworski, Lipiński (25' Chromiński), Sowisz, Kierych, Szustek, Tarnowski, Mielnik, Łukasiewicz.

GIEŁDA TRANSFEROWA ORLEŃ

PRZYBYLI: Jakub Bulak (powrót z Bizona Jeleniec), Krystian Kuron, Jacek Mielnik (obaj Podlasie Biała Podlaska), Michał Tarnowski (Korona Ostrołęka), Tomasz Zaręba (ostatnio Orleń Radzyń Podlaski), Kacper Lipiński (Orleń Radzyń Podlaski).

ODESZLI: Mark Charmuszka (szuka klubu), Antoni Jemioł

(Podlasie Biała Podlaska), Mateusz Ebert (praca).

Próba u siebie

W najbliższą niedzielę Łukowianie rozegrają ostatni sparing przed rundą rewanżową.

Na własnym boisku podejmą przedstawiciela Klasy Okręgowej - Bizona Jeleniec. Początek o godz. 11.

Inauguracja ze Spartą

Pierwszy mecz o punkty odbędzie się już 21 marca. O godz. 14 żółto-czerwoni rozpoczną starcie ze Spartą Rejowiec Fabryczny.

Jesienią Łukowianie byli o sekundy od zwycięstwa. W 89 minucie bramkę zdobył Łukasz Kirylo. Miejscowi wyrównali w trzeciej mi-



PLAN SPARINGÓW ORLEŃ
0:4 Podlasie Biała Podl.
3:2 Pogoń II Siedlce
1:1 Huragan Między. Podl.
2:0 OKS Otwock
Marcovia Marki - nie odbył się
3:2 Hutnik Huta Czecho
6:4 Lutnia Piszczac
15.03., Bizon Jeleniec

nucie doliczonego czasu gry. Dawida Kuźmę pokonał Mateusz Wołos.

mp

Srebro „Groszka”



Z sukcesem wrócili z Otwartego Pucharu Piaseczno Open przedstawiciele sekcji Knockout Klubu Olimpijczyka Łuków.

Srebro w formule LC kadetów starszych wywalczył Piotr Grochowski. Podopieczni Jacka Kęzika musieli uznać wyższość przeciwnika dopiero w finale.

- Szkoda, że z powodów technicznych nie mógł zaważać wychowanek Klubu Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej podczas turnieju o mistrzostwo Mazowsza Pawła Skrzecza w Akademii Walki Juniorów w boksie olimpijskim - Gabriel Głowacki - mówi szkoleniowiec. W przygotowaniach zawodników pomagał Timur Ferzauli.

mp

Marta wicemistrzynią



Marta Pawlikowska przywiozła z Dublinu srebrny medal

17-letnia Marta Pawlikowska zdobyła srebrny medal w Pucharze Świata Irish Open w Dublinie. Łukowianka stanęła na drugim stopniu podium w kategorii full contact seniorów.

W zawodach, które odbyły

się od 27 lutego do 1 marca, startowała 25-osobowa reprezentacja naszego kraju - Poland Full Contact Team prowadzona przez Radosława Laskowskiego i Wojciecha Kiersteina.

mp

Pamięci Andrzeja Rogalińskiego

XXV Wiosenne Mistrzostwa Łukowa w pływaniu pamięci Andrzeja Rogalińskiego pod patronatem rady i burmistrza odbędą się 20 marca. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w zmaganiach.

Początek został zaplanowany na godz. 10:30 w pływalni Delfinek, ul. Siedlecka 56 A. Zapisy przyjmowane są za pomocą strony www.megatiming.pl. Uczestnicy będą mierzyć się w czterech kategoriach wiekowych: rocznik 2010 i młodszy, rocznik 2008/2009, rocznik 2006/2007, rocznik 2005 i starsi na 50 i 100 stylem motylkowym, grzbietowym, klasycznym oraz dowolnym. Odbędzie się również

Zgłoszenia

Zgłoszenia będą przyjmowane do 17 marca. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 510 089 179. Na trójkę najlepszych czekają medale, dyplomy oraz nagrody niespodzianki, a za kolejnej trzy lokaty dyplomy oraz niespodzianki. Z pucharem z zawodów wyjadą również przedstawiciele mistrzowskich sztafet.

wyścigi sztafetowe na dystansie 6 x 25 m. Opłata startowa wynosi 20 zł od uczestnika. Uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z Łukowa są zwolnieni z opłaty.

Organizatorami zmagania są: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie, Międzyszkolny Klub Sportowy Delfinek Łuków oraz Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Nasz Region”.

mp

Ekipa Ciołka górą

W Publicznej Szkole Podstawowej w Staninie odbyły się eliminacje do mistrzostw województwa turnieju halowej piłki nożnej chłopców „Piłkarska Kadra Czekaj”. Wygrali gracze z Tuchowicza.

Do rywalizacji przystąpiło siedem drużyn z powiatu łukowskiego. Swoje reprezentacje wystawiły szkoły z: Okrzei, Huty Dąbrowej, Radoryża Ko-



Mistrzostwo wywalczyli: Kacper Gryczka, Bartosz Kiryła, Filip Dębczak, Miłosz Sadło, Patryk Michalak, Adrian Siwiec. Trener: Mariusz Ciołek

ścielnego, Woli Gułowskiej, Tuchowicza, Stanina i Adamowa. Najlepsi okazali się piłkarze Mariusza Ciołka, którzy w grupie nie dali szans ekipom z: Huty Dąbrowej, Woli Gułowskiej i Okrzei.

W finale pokonali gospodarzy turnieju, czyli drużynę ze Stanina. Wygrana zapewniła im awans na zawody wojewódzkie, które odbędą się w marcu w Potoczku w powiecie janowskim.

mp

Popłynąć z Otylią

W nocy z 14 na 15 marca Polacy po raz siódmy wystartują w Ogólnopolskim Nocnym Maratonie Pływackim Otyliada 2020. Zmagania odbędą się również w Łukowie.

Otyliada jest największą masową imprezą pływacką w Polsce, którą zapoczątkowano przed dziesięcioma laty w Myszkowie. Celem projektu odbywającego się pod hasłem „Cała Polska pływa z nami” jest zachęcenie Polaków do aktywności fizycznej, a tym samym do zainwestowania we własne zdrowie.

Dla jednych Otyliada jest

okazją do zabawy w wodzie, dla innych sprawdzeniem swoich możliwości pływackich. Rekord wynoszący 54,2 km przepletnięty w ciągu 12 godzin należy do Sebastiana Karasia. Udział w organizacji tegorocznej Otyliady zgłosiło 49 pływalni.

Jedną z nich będzie pływalnia „Delfinek” w Łukowie. Jest jeszcze szansa, by zgłosić swój udział w zawodach. W piątkowy wieczór wśród zgłoszonych było 66 osób. Więcej informacji można uzyskać na stronie www.otyliada.pl w odpowiedniej zakładce.

mp



Redaguje Marta Karwowska
nr tel. 502 355 766
e-mail: marta.anna.karwowska@gmail.com



Gmina
Stoczek
Łukowski



Stoczek
Łukowski



Gmina
Trzebieszów

Burmistrz zaproponował trzykrotną podwyżkę

Zapłacą ponad dwa razy więcej za śmieci

STOCZEK ŁUKOWSKI

Podobnie jak w przypadku okolicznych samorządów, również w Stoczku Łukowskim drastycznie wzrosną opłaty za odbiór śmieci.

Na ostatniej sesji Rady Miasta Stoczek Łukowski radni podnieśli stawkę miesięcznej opłaty za odbiór odpadów. Tak jak w pozostałych gminach koszty odbioru, transportu i zagospodarowania odpadów są coraz wyższe, ponieważ m.in. rosną koszty paliwa, wyższa jest płaca minimalna i opłaty za składowanie śmieci. Odbiorcy zapłacą 15 zł zamiast 7 zł miesięcznie



Marcin Sentkiewicz
burmistrz Stoczka Łukowskiego

**WARTO MNIEJ
WYRZUCAĆ**

- Cena odbioru odpadów zależy od mieszkańców. Im mniej śmieci, tym niższy koszt ich wywozu

za osobę w przypadku odpadów zbieranych selektywnie (segregowanych). Dotychczas za śmieci niesegregowane mieszkańcy płacili 15,50 zł. Po wejściu w życie nowych przepisów segregowanie śmieci stało się obowiązkowe, a właściciele, którzy tego nie dopilnują, będą musieli płacić podwyższoną stawkę w wysokości 45 zł od każdej osoby mieszkającej w domu.

**Burmistrz zaproponował
trzykrotną podwyżkę**

Marcin Sentkiewicz, burmistrz Miasta Stoczek Łukowski zaproponował jeszcze wyższą

stawkę odbioru śmieci segregowanych. Miało to być 23 zł za osobę w gospodarstwie domowym. W 2019 r. firma gospodarująca odpadami z miasta zebrała ponad 600 ton śmieci. Stawka za każdą tonę wywiezionych odpadów od tego roku wynosi 1 tys. zł. Tylko jedna firma złożyła ofertę w tej sprawie. W związku z tym proponuję stawkę 23 zł od osoby. Kwota 15 zł zaproponowana przez komisję nie jest adekwatna do potrzeb - mówił podczas sesji burmistrz Marcin Sentkiewicz. - Warto nagradzać też osoby, które ograniczają produkcję śmieci, np. przez stworzenie przydomowych kompostow-

ników. Takim osobom należą się ulgi - dodał wójt.

Burmistrz zapewnił, że miasto będzie monitorować firmę wywożącą śmieci. Zabierane będą wyłącznie zadeklarowane odpady od przedsiębiorców. Radni zastanawiali się nad różnymi propozycjami, które zmniejszyłyby koszt odbioru odpadów. - Musimy się zastanowić, czy ważenie śmieci przy każdej posesji nie przyniesie skutku odwrotnego do zamierzonego. Odpady znowu pojawią się w lasach, bo ludzie uznają, że dzięki temu mniej zapłacą. Nie możemy do tego dopuścić - mówił Janusz Rosa, wiceprzewodniczący rady miasta. - Powinniśmy

oszczędzać przez jak najdokładniejszą segregację śmieci - dodał.

Radny Zbigniew Wiśniewski natomiast zaproponował budowę wspólnego kompostownika, który zmniejszyłby ilość produkowanych w mieście bioodpadów. Ostatecznie radni większością głosów odrzucili stawkę zaproponowaną przez burmistrza. Jedynie Zbigniew Wiśniewski wstrzymał się od głosu przy tej uchwale. Radni niemal jednogłośnie, jedynie przy jednym głosie wstrzymującym się radnego Wiśniewskiego przyjęli niższą stawkę opłaty za odbiór odpadów.

Marta Karwowska

Lepszy start dla przedszkolaków

STOCZEK ŁUKOWSKI

Nowe meble, sprzęt komputerowy i zabawki oraz szkolenia dla nauczycieli - wszystko dzięki projektowi „Nasze przyjazne przedszkole - lepszy start w szkole”.

Od września ubiegłego roku do końca sierpnia Zespół Oświatowy Przedszkole w Stoczku Łukowskim realizuje projekt „Nasze przyjazne przedszkole - lepszy start w szkole”. Skierowany jest on



- 489,1 tys. zł
- tyle dofinansowania otrzyma Przedszkole w Stoczku
- 581,5 tys. zł
- tyle będą kosztować inwestycje w ramach projektu

Dzięki projektowi więcej dzieci będzie mogło skorzystać z edukacji przedszkolnej. Maluchy będą miały m.in. nowe zabawki i meble

do wychowanków i nauczycieli przedszkola. Został on dofinansowany w wysokości 489,1 tys. zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 - 2020. Wkład własny to 92,4 tys. zł, w tym 51,76 tys. zł w formie użyczenia pomieszczeń. Łączny budżet projektu to 581,5 tys. zł.

W ramach projektu zostaną przeprowadzone zajęcia ogólnorozwojowe oraz specjalistyczne, odbędą się wyjazdy edukacyjne. Kadra pedagogiczna podwyższy

swoje kompetencje. Budynek przedszkola zostanie dostosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Sale dydaktyczne zostaną wyposażone w nowe meble, sprzęt komputerowy i audiowizualny, zabawki, książki dydaktyczne, pomoce dydaktyczne do udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej, rozwijania aktywności fizycznej. Zostanie wybudowany także plac zabaw z bezpieczną nawierzchnią.

mk

Trzebieszów uczcił Żołnierzy Wyklętych

GM. TRZEBIESZÓW

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Rajd, występy i seans filmowy.

W sobotę i niedzielę na terenie gminy odbywały się uroczystości związane z obchodami Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Mieszkańcy mieli okazję uczestniczyć m.in. w rajdzie pieszym, projekcji filmu, a także uroczystościach przy Pomniku MITROPA oraz na cmentarzu w Trzebieszowie.

W sobotni poranek Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku zaprosił na emisję filmu „ZAOPARA”. Zainteresowani mieli również okazję do zapoznania się z okolicznościami wystawą historyczną. Po niej uczestnicy wyruszyli z okolicy ośrodka kultury pod Pomnik MITROPA w Szaniawach, gdzie odbyła się część artystyczna wystawiona przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Szaniawach, a także część duchowa połączona ze złożeniem wieńców. W Trzebieszowie do miejscowej grupy patriotów dołączyła grupa z SZŻAK Koło Łuków, która na trasę rajdu wyruszyła z Łukowa jeszcze przed wschodem słońca. Gorący posiłek dla uczestników przygotowali strażacy z OSP Nurzyna.



Uczestnicy wyruszyli z okolicy ośrodka kultury pod Pomnik MITROPA w Szaniawach, gdzie odbyła się część artystyczna wystawiona przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Szaniawach

szowie do miejscowej grupy patriotów dołączyła grupa z SZŻAK Koło Łuków, która na trasę rajdu wyruszyła z Łukowa jeszcze przed wschodem słońca. Gorący posiłek dla uczestników przygotowali strażacy z OSP Nurzyna.

Msza w intencji bohaterów

W niedzielę z inicjatywy Światowego Związku Żołnierzy

Armii Krajowej Koło Trzebieszów w Parafii Dziesięciu Tysięcy Rycerzy Męczenników w Trzebieszowie odbędzie się Msza Święta w intencji poległych za Ojczyznę - Żołnierzy Wyklętych. Następnie wszyscy uczestnicy i poczty sztandarowe przeszli na tutejszy cmentarz, gdzie odbyła się część religijna i złożenie okolicznościowych wieńców.

Łukasz Prusak



Organizatorzy

Do udziału w wydarzeniach upamiętniających żołnierzy walczących z reżimem komunistycznym zaprosili wójt Mirosław Szekalis, Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Trzebieszowie, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Trzebieszów, uczniowie wraz z gronem pedagogicznym gminnych szkół, a także druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Nurzyna, Trzebieszowa i Celin.

Gorący posiłek dla uczestników przygotowali strażacy z OSP Nurzyna

Gmina
AdamówGmina
WojcieszkówGmina
SerokomlaGmina
Wola
MysłowskaMartyna Zakrzewska
tel: 516 075 443
e-mail: zakrzewska@24wspolnota.pl

Nietypowa lekcja prowadzona przez strażaków

GMINA WOJCIESZKÓW

Na strażaków można liczyć nie tylko w kwestiach gaszenia pożarów.

Czterech druhów z OSP Wojcieszków uczyło w podstawówce pierwszej pomocy. To ich nie pierwsza taka akcja w powiecie. Michał Stachniak, Zbigniew Jurkowski, Marcin Świder i Konrad Dębek rozmawiali z uczniami z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. ks. Grzegorza Piramowicza w Łukowie o tym, jak ważną funkcję pełnią w Polsce jednostki OSP. Strażacy 5 lutego przeprowadzili z uczniami lekcję, podczas której zaprezentowali im specjalistyczny sprzęt, jakiego używają w razie wypadku. Jednym z takich urządzeń jest defibrylator. To urządzenie medyczne, którego



Strażacy OSP Wojcieszków zaprezentowali uczniom sprzęt do ratowania życia, jaki wykorzystują podczas akcji

zadaniem jest wyciszenie migotania komór serca i dzięki temu, usystematyzowanie jego rytmu. Strażacy w Wojcieszkowie posiadają na wyposażeniu defibrylator AED. Jest to urządzenie, które w bezpieczny dla ratownika i osoby poszkodowanej sposób prowadzi krok po kroku przez przebieg akcji ratowniczej. Największe zainte-

resowanie wśród dzieci wzbudził kurs pierwszej pomocy. Druhowie zaprezentowali na fantomie jak przeprowadzić poszkodowanemu resuscytację krążeniowo-oddechową. Dzięki spotkaniu ze strażakami z Wojcieszkowa uczniowie łukowskiej „Jedynki” wiedzą jak współpracować ze służbami, jak wspomóc osobę, która

udziela pierwszej pomocy na miejscu nieszczęśliwego zdarzenia, a także jak samodzielnie udzielić pierwszej pomocy poszkodowanemu. Uczniowie aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Strażacy ochotnicy zapewniają, że to nie ostatnia taka „szkolna akcja”.



Nietypowa lekcja w SP nr 1 w Łukowie była bardzo emocjonująca. Uczniowie dowiedzieli się, jak udzielać pierwszej pomocy osobie poszkodowanej

Uczcili pamięć powstańców z 1944 r.



Szkoła w Wojcieszkowie, 27 lutego gościła prof. Mariana Marka Drozdowskiego, autora książki, której bohaterem jest urodzony w Woli Bystrzyckiej Marceł Porowski

WOJCIESZKÓW Uczniowie Zespołu Szkół w Wojcieszkowie uczestniczyli w spotkaniu z prof. Marianem Markiem Drozdowskim. Młodzież uczciła pamięć powstańców 1944 r. śpiewem i tańcem. Prof. Drozdowski opowiadał o swojej książce i jej niezwykłym bohaterze, Marcelem Porowskim, który urodził się 4 lutego 1894 r. w Woli Bystrzyckiej.

Marceł Porowski W czasie powstania styczniowego opiekował się ludnością cywilną, co było niezwykle trudnym zadaniem w tamtym czasie. W sierpniu 1944 roku Marceł był prezydentem powstańczej Warszawy oraz jej komisarzem cywilnym. Autor książki podkreślił, że bohater jego książki przed II wojną światową był znanym samorzą-

dowcem współpracującym m.in. ze Starzyńskim, prezydentem Warszawy w czasie kampanii wrześniowej. W latach 1929-1939 Porowski kierował biurem Związku Miast Polskich. Na zakończenie spotkania autorskiego miłośnicy historii mogli zakupić książki prof. Mariana Marka Drozdowskiego, na których autor złożył autograf.

Uniwersytet Ludowy z Adamowa z wizytą w Niemczech



Studenci z Adamowa w ostatnim tygodniu stycznia udali się na szkolenie do Brandrup w Danii, ostatnio nową wiedzę zdobywali w Niemieckim Eberswalde

GM. ADAMÓW Sluchacze Uniwersytetu Ludowego poznają zasady funkcjonowania uniwersytetów ludowych o różnym profilu. W ostatnich dniach wyruszyli do Eberswalde w Niemczech, gdzie poznali Uniwersytet Zrównoważonego Rozwoju. Zapoznali się z jego historią oraz najważniej-

szymi współczesnymi kierunkami studiów. Uczestnicy kilkudniowej wycieczki szkoleniowej zwiedzili tzw. kampus leśniczy, czyli centrum z ofertą edukacyjną skierowaną głównie do dzieci i młodzieży. Jednym z elementów wizyty w Eberswalde było zwiedzanie gospodarstwa socjalnego

oraz ekologicznego. Gospodarstwa te specjalizują się w uprawie warzyw oraz chowie owiec, wyrobie serów i produktów mlecznych. Studenci z Adamowa udali się też do Berlina, gdzie spotkali się z dyrektorem stowarzyszenia szkół ludowych w Niemczech, a następnie zwiedzili Instytut Pileckiego.



Magdalena Oknińska
nr tel.501 648 259/510 281 095
e- mail: okninska@24wspolnota.pl
lub magdaita@gazeta.pl

Gmina
Łuków



Gmina
Krzywdza



Gmina
Stanin



Przenosiny biblioteki w Gręzówce

GMINA ŁUKÓW

Biblioteka Publiczna w Gręzówce, jedna z filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie zmieniła siedzibę.

Z miejscowej świetlicy przeniosła się do pomieszczeń po byłej aptece, naprzeciwko Zespołu Szkół w Gręzówce. W nowym miejscu zostały przeprowadzone prace remontowe. - Trzeba było przenieść nie tylko prawie ośmiotysięczny księgozbiór, ale również



Kolorowy kącik dla najmłodszych Czytelników biblioteki w Gręzówce

całą dokumentację, sprzęt i meble. Dzięki wsparciu gminnej ekipy remontowo-budowlanej udało się uporać z tymi pracami jak najszybciej.

W budynku, w którym mieści się również bank i ośrodek zdrowia, bibliotekarze mają oddzielne wejście i wszystkie media.

- Tego nie było w dotychczasowej siedzibie, którą dzieliliśmy z innymi użytkownikami świetlicy. W pomieszczeniach po byłej aptece powierzchnia jest nieco mniejsza, ale postaramy się, by nasi goście czuli się tutaj nie mniej komfortowo – mówi Alicja Śledź, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie.

mo

Rodziny wspierające potrzebne

GMINA ŁUKÓW Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łukowie zaprasza do współpracy osoby i rodziny, które chcą pomóc rodzinom, mającym trudności w opiece i wychowaniu dzieci. Nie chodzi o ich wyręczanie w tych zadaniach, lecz o wsparcie w przezwyciężaniu problemów.

Pomoc rodziny wspierającej może dotyczyć opieki i wychowywania dzieci w tym organizacji wolnego czasu czy wsparcia w nauce, prowadzenia gospodarstwa domowego, na przykład zarządzania domowym budżetem, dbania o dom czy nauki gotowania oraz wypełniania innych podstawowych ról społecznych. Funkcję rodziny wspierającej może pełnić rodzina z bezpośredniego otoczenia dziecka, na przykład sąsiedzi, dziadkowie, krewni lub znajomi, którzy stale współpracują z asystentem rodziny.

Zainteresowani tą propozycją mogą się zgłaszać do siedziby GOPS przy ul. Świderskiej w Łukowie. Kandydaci na rodziny wspierające muszą uzyskać pozytywną opinię kierownika ośrodka, która jest wydawana na podstawie wywiadu przeprowadzonego w ich środowisku przez pracownika socjalnego.

Zgodnie z przepisami ustawowymi pełnienie funkcji rodziny wspierającej jest bezpłatne, ale takie osoby mogą otrzymać zwrot kosztów związanych z udzielaniem pomocy. Dodatkowe informacje w tej sprawie można uzyskać także telefonicznie pod numerem: 25 798 21 59.

mo

mo

„Szkolny ratownik” w Zagoździu



Zajęcia prowadził Emil Gajownik. Za profesjonalizm i zaangażowanie uczniowie nagrodzili przyszłego lekarza gromkimi oklaskami

GMINA STANIN Student medycyny Emil Gajownik pokazał uczniom z Zespołu Szkół w Zagoździu, jak można uratować czyjeś zdrowie i życie.

Zajęcia odbyły się w ramach innowacji pedagogicznej „Szkolny ratownik”. Autorami innowacji są nauczyciele: Elżbieta Gajownik, Iwona Czernic i Małgorzata Szostek. Spotkania poświęcono m.in.

zagadnieniom: podstawowe czynności ratujące życie, wezwanie pomocy, resuscytacja krążeniowo-oddechowa, uduszenie dróg oddechowych, ułożenie poszkodowanego w pozycji bocznej, zasady udzielania



Uczniowie dowiedzieli się, jak fachowo opatrzyć urazy

pierwszej pomocy w przypadku urazów, złamań i oparzeń.

Po omówieniu tematów uczniowie mieli ćwiczenia praktyczne. Środki opatrunkowe wykorzystane podczas ćwiczeń praktycznych zapewniła

Apteka „Ifarm”.

Organizatorzy dziękują za właścicieli apteki Irenie Tymoszek oraz rodzicom za wyrozumiałość i pomoc w organizacji zajęć.

mo

mo

Uczniowie i przedszkolaki bawili się w Kryncie



GMINA ŁUKÓW W Zespole Szkół w Kryncie 15 lutego cała społeczność szkolna i przedszkolna bawiła się na balu karnawałowo-walentynkowym. Wystrój sali nawiązywał do Dnia św. Walentego. Bal poprowadził DJ Wodziej z „Niebanalne animacje”



Były bajkowe postacie z Walta Disneya, bańki mydlane, sztuczny śnieg, foto-budka ze śmiesznymi gadżetami, kreatywne zabawy i przebojowa muzyka. Każda klasa integrowała się przy wspólnym poczęstunku przygotowanym przez rodziców

R E K L A M A



Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej



„Przychodnia z Żyrafką”



REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY

SZEROKA OFERTA

lekarzy specjalistów oraz badań
diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

Dzwoń
☎ 25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl



PORADNIE I LEKARZE

ALERGOLOG PRYWATNIE

lek. Janusz Szyszko - spec. alergolog, spec. pediatra

CHIRURG NFZ i PRYWATNIE

lek. Krzysztof Dudzik - spec. chirurgii ogólnej
lek. Adam Końca - chirurg ogólny
lek. Michał Kołodziejak - chirurg (w trakcie spec.)

CHIRURG ESTETYCZNY PRYWATNIE

lek. Łukasz Rdzanek - chirurg ogólny

DERMATOLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Magdalena Dmowska-Steciewicz - spec. dermatolog - wenerolog
dr n. med. Jadwiga Sawicka - spec. dermatolog
lek. Violetta Rękawek - spec. dermatolog - wenerolog

DIETETYK PRYWATNIE

mgr Aldona Kopczyńska-Tabor - mgr dietetyki
mgr Monika Kurowska - mgr dietetyki

DIABETOLOG PRYWATNIE

lek. Bożena Jacak-Banachewicz - spec. chorób wewnętrznych, diabetolog

ENDOKRYNOLOG PRYWATNIE

lek. Edward Jaworski - spec. chorób wewnętrznych, endokrynolog

GINEKOLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Jeziernicka - ginekolog - położnik
lek. Małgorzata Komsta-Goś - spec. ginekolog - położnik
lek. Wojciech Rasteński - spec. ginekolog - położnik

HEMATOLOG PRYWATNIE

dr n. med. Katarzyna Kotwica-Mojzych - spec. hematolog, spec. chorób wewnętrznych

KARDIOLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Krzysztof Cieślak - kardiolog (w trakcie spec.)
lek. Andrzej Grabczak - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Andrzej Muder - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Paweł Okorski - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Agnieszka Wnuk-Lipińska - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Augustyn Wnuk-Lipiński - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Mieczysław Zienkiewicz - spec. chorób wew., kardiolog

LARYNGOLOG PRYWATNIE

dr n. med. Rashad Abushammal - spec. otorynolaryngolog
lek. Łukasz Jerzmański - laryngolog (w trakcie spec.)
lek. Barbara Krzyżaniak - laryngolog

NEUROLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Jastrzębska - spec. neurolog
lek. Wiesława Marczuk - spec. neurolog
lek. Elżbieta Olszewska-Kindziuk - spec. neurolog
lek. Anna Mazur - pediatra, spec. neurolog dziecięcy

OKULISTA NFZ i PRYWATNIE

dr n. med. Irina Barancewicz - okulista (w trakcie spec.)
lek. Ewa Bolesta - spec. chorób oczu
lek. Ewa Olechowska - okulista
lek. Anna Pulikowska - spec. chorób oczu
lek. Agnieszka Romaniak - spec. chorób oczu
lek. Andrzej Wojtaszek - spec. chorób oczu

ORTOPEDA PRYWATNIE

lek. Wiktor Boroń - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Łukasz Czarnocki - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Krzysztof Kordala - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Mariusz Krekora - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Paweł Olszewski - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Sławomir Teodorski - spec. ortopeda - traumatolog

PORADNIA OSTEOPOROZY PRYWATNIE

lek. Krzysztof Kordala - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Mariusz Krekora - spec. ortopeda - traumatolog

PSYCHOLOG/PSYCHIATRA NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Marcheluk - spec. psychiatra
lek. Katarzyna Rola-Czerwińska - spec. psychiatra
mgr Edyta Czapska-Komar - psycholog
mgr Anita Knyt-Skwira - psycholog
mgr Alicja Kuć - psycholog kliniczny
mgr Anna Sitarz - psycholog

PULMONOLOG PRYWATNIE

lek. Joanna Burdan - choroby wew., spec. chorób płuc

REUMATOLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Anna Szymańska - spec. reumatolog, internista

UROLOG NFZ i PRYWATNIE

lek. Bernard Adamowicz - urolog (w trakcie spec.)
lek. Piotr Gołębiowski - spec. urolog

PORADNIA MEDYCYNY PRACY

lek. Agnieszka Redesiuk - spec. med. pracy

lek. Mariola Sikorska-Hulewska - lekarz medycyny pracy

DIAGNOSTYKA

Audiometria
Densytmografia
Echo serca
EEG - elektroencefalografia
EKG - elektrokardiografia
EMG - elektromiografia
Holter EKG; Holter RR
Laboratorium analityczne
Próba wysiłkowa
RTG - rentgenodiagnostyka
Spirometria
USG:
jama brzuszna,
stawy,
tarczycy,
tętnice domagowe,
układ żylny,
układ moczowy,
narząd rodny

NFZ i PRYWATNIE

* SALUS MEDYCYNIA - ZDROWIE DLA CAŁEJ RODZINY



lekarze



medycyna pracy



diagnostyka



fitness



siłownia



zajęcia dla dzieci



rehabilitacja

Alergolog
Chirurg
Chirurg estetyczny
Dermatolog
Dietetyk
Diabetolog
Ginekolog
Pulmonolog
Hematolog
Endokrynolog
Kardiolog
Laryngolog

Neurolog
Okulista
Ortopeda
Poradnia Osteoporozy
Psycholog/Psychiatra
Reumatolog
Urolog
Medycyna pracy

Specjalnie dla czytelników tygodnika „Wspólnota”

10% zniżki

na wizyty prywatne do lekarzy specjalistów
i badania diagnostyczne

Promocja obowiązuje 30 dni od daty publikacji. Zniżka nie łączy się z innymi promocjami.

SALUS MEDYCYNIA, ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl

SALUS MEDYCYNIA
Siedlce

Audiometria
Densytmografia
Echo serca
EEG, EKG, EMG
Holter EKG; Holter RR
Laboratorium analityczne
Próba wysiłkowa
RTG, USG
Spirometria